

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Kąpiel w Zalewie Nowohuckim → str. 2

Zarząd Zieleni Miejskiej złoży wniosek do Rady Miasta o to, żeby na Zalewie Nowohuckim można było uruchomić bezpieczne kąpielisko.

Nocny zakaz sprzedaży alkoholi → str. 2

Wakacyjne propozycje NCK → str. 5

Lawendowy ogród zaprasza → str. 8

Nowa szata graficzna „Głosu” → str. 3

Po raz pierwszy ukazujemy się w odnowionej szacie graficznej naszej gazety. Na tę zmianę złożyły się przede wszystkim względy estetyczne.

REKLAMA

TRADYCYJNE WĘDLINY

Józef Aksamił zaprasza
do sklepu
„Rarytasek”
na os. Hutniczym 3

Zapraszam na zakupy!

Wędliny u Józefa



REKLAMA

F.H.U. „ELMAR”

Pl. Targowy „Piast”, paw. 3 (os. Piastów 60A)

ROWERY:

SPRZEDAŻ | KOMIS | CZĘŚCI | AKCESORIA | SERWIS

Przez dwa
dni odbywały
się wspaniałe
koncerty



ROMOWIE W NOWEJ HUCIE

str. 3

REKLAMA

Santander
CONSUMER BANK

10x0%

raty
10x0%

SPRAWDŹ



Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk.
Redaguje zespół.
Telefon red.: 12 643-44-33 Faks: 12 643-66-33
E-mail: redakcja@glos-tn.krakow.pl
Adres: al. Jana Pawła II 232, 31-913 Kraków.
Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków.
Skład Marcin Świętkowski
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział
Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec
Nr indeksu: 358835. ISSN: 1231-8582.
Redakcja nie bierze odpowiedzialności za treść
zamieszczanych ogłoszeń.

TOMEX

Zapraszamy na
zakupy do Centrum
Handlowego TOMEX!

MODA I REGIONALNE PRODUKTY I LOKALNA SPOŁECZNOŚĆ



facebook.com/tomex.krakow

SKLEP ZABAWKOWO
-PAPIERNICZY

„PAPIRUS” ZAPRASZA
do nowej siedziby na pl. Targowym
„Piast” (paw. 20, 21, 22)

WIELKI POWRÓT DO STAŁYCH KLIENTÓW
(DAWNIEJ OS. BOHATERÓW WRZEŚNIA)

Sklep czynny:
pon-pt. 10:00-19:00,
sb. 10:00-14:00

ARTYKUŁY PAPIERNICZE I ZABAWKI, PIECZĄTKI,
WIZYTÓWKI, TERMONADRUKI, GRAWEROWANIE

BĘDZIE SIĘ MOŻNA KĄPAĆ W ZALEWIE NOWOHUCKIM

Jedno z ulubionych miejsc nowohucian, Zalew Nowohucki będzie kąpieliskiem - to już pewne. Badania wykazały, że woda w Zalewie już teraz jest zdatna do kąpieli i właśnie dlatego to jedno z miejsc na mapie Krakowa, gdzie rozgrywano Igrzyska Europejskie, a konkretnie zmagania triathlonistów, którzy pływali w Zalewie. Kiedy zatem będą mogli się kąpać się w Zalewie Nowohuckim zwykli obywatele. Wygląda na to, że już niedługo.

Sztuczny zbiornik wodny oraz otaczający go park na ul. Bulwarowej to jedno z bardziej lubianych przez krakowian miejsc, szczególnie w okresie letnim, gdy upały dają się we znaki. Zielona enklawa Zalewu Nowohuckiego już za jakiś czas nie będzie wyłącznie miejscem spacerów, ale także miejscem, gdzie można popływać. Zarząd Zieleni Miejskiej złoży bowiem wniosek do Rady Miasta o to, żeby na Zalewie Nowohuckim można było uruchomić bezpieczne kąpielisko. Kiedy dokładnie? O szczegóły zapytaliśmy Piotra Kempf z Zarządu Zieleni Miejskiej.

Mieszkańcy od lat czekali na możliwość kąpieli w tym miejscu. Podjęliśmy szereg działań poprawiających jakość wody i stała się ona czystsza. Jeśli badania wody nadal będą na to pozwalały i w okresie wiosennym ruszy procedura zwieńczona tym, że Rada Miasta Krakowa przyjmie uchwałę

dotyczącą kąpielisk, planujemy uruchomić strzeżone kąpielisko już w przyszłym sezonie wakacyjnym, czyli w 2024 roku. Jak mówię, w tym roku badania wyszły bardzo dobrze i z tego powodu nad Zalewem Nowohuckim odbywały się Igrzyska Europejskie - powiedział nam Piotr Kempf.

Okazuje się, że to nie wszystko. Kąpać można będzie się już w tym roku z tym, że na własną odpowiedzialność. Na miejscu nie będzie ratowników. Biorąc pod uwagę wykonane badania wody, niedługo zniesiony będzie zakaz kąpieli i będzie można wchodzić do wody i pływać na własną odpowiedzialność. I tak w okresie wielkich upałów mieszkańcy korzystają z tej wody, więc nie chcemy wprowadzać sztucznych zakazów - dodaje Piotr Kempf. Zatem czekamy z niecierpliwością za zapowiadane zmiany.

(mp) Fot. autor



OTWARCIE ODNOWIONEGO PLACU ZABAW ORAZ POŻEGNANIE STARSZAKÓW

27 czerwca br. w Samorządowym Przedszkolu nr 142 w Krakowie (os. Przy Arce 4) odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego połączone z oficjalnym otwarciem wzbogaconego o nowe sprzęty, placu zabaw.

Najstarsze grupy „Sówki” i „Pszczółki” pożegnały swoich młodszych kolegów prezentując swoje umiejętności recytatorskie, taneczne i wokalne. Dzieci wesołym śpiewem przywitały również zbliżające się wakacje.

Dzień ten był dla wszystkich wyjątkowo radosny, ponieważ przewodniczący Rady Miasta Krakowa - Rafał Komarewicz, osobiście dokonał otwarcia wymarzonego placu zabaw. Wstęgi przecięli wspólnie z Rodzicami oraz Dyrekcją przedszkola.

Na wzbogacenie placu zabaw o nowe zabawki przedszkole czekało wiele lat. Dzięki przewodniczącemu p. Rafałowi Komarewiczowi spełniło się marzenie wielu dzieci, nauczycieli oraz rodziców. Przedszkolaki będą mogły miło i bezpiecznie spędzać czas na świeżym powietrzu. Przez zabawę nauka stanie się przyjemniejsza. Kolorowy i bezpieczny sprzęt pozwoli dzieciom urozmaicać czas, a także zaspokoi potrzeby ruchowe. Radość i uśmiech na twarzach przedszkolaków były największym podziękowaniem.

mgr Małgorzata Król, mgr Elżbieta Kłos; Fot. Anna Filarska



NOCNY ZAKAZ SPRZEDAŻY ALKOHOLU

1 lipca zaczęła obowiązywać uchwała Rady Miasta Krakowa, dotycząca ograniczeń w godzinach nocnej sprzedaży detalicznej alkoholu. Zakaz obowiązuje między północą a godz. 5.30 na terenie wszystkich dzielnic Krakowa z wyłączeniem restauracji i barów.

17 maja na sesji Rady Miasta Krakowa radni przyjęli projekt uchwały nr CX/2970/23 w sprawie wprowadzenia na

terenie Gminy Miejskiej Kraków ograniczeń w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży. Od 1 lipca zakaz sprzedaży napojów alkoholowych obowiązuje o wyznaczonej porze w sklepach spożywczych, supermarketach, hipermarketach, na stacjach benzynowych, w sklepach monopolowych, sklepach z pro-

duktami specjalistycznymi, np. winiarskich, domach handlowych, sklepach dyskontowych, punktach sprzedaży detalicznej przy hurtowniach.

Naruszenie zakazu stanowi przestępstwo i podlegać będzie przepisom karnym ustawy z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. (f)

Kronika pamięci

- Krystyna BEREŚ, lat 84
- Wiktoria BILSKA, lat 91
- Marianna BOGACZ, lat 84
- Anna BUREK, lat 69
- Halina CIUPAK, lat 99
- Jan DOROZ, lat 88

- Justyna GRZYB, lat 84
- Bogusław GUTKOWSKI, lat 85
- Andrzej HENKE, lat 73
- Jakub KARNAS, lat 95
- Honorata KIJOWSKA, lat 95
- Marek KONDRACIUK, lat 74

- Renata KORZEC, lat 73
- Andrzej ŁAZOWSKI, lat 75
- Leszek MACHOWSKI, lat 96
- Kazimierz MATUŁA, lat 77
- Bolesław PABIAN, lat 88
- Janina PASZKO, lat 84

- Teresa PAŚKO, lat 92
- Franciszka ROKOSZ, lat 75
- Robert SKOWRONEK, lat 54
- Jan SULEJ, lat 72
- Tadeusz TATA, lat 76
- Anna ŻUREK, lat 94

REKLAMA

KARAWAN GRUPA

FIRM POGRZEBOWYCH

TRADYCJE OD 1981 ROKU

www.karawan.pl

ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE!



ul. Bieżanowska 24, tel. 12 658 21 11
całą dobę

ul. Rakowińska 33a, tel. 12 412 89 83
całą dobę

ul. Sieroszewskiego 5b, tel. 12 686 61 20
całą dobę

os. Na Skarpie 20, tel. 2 686 43 40
8.00-15.00

ul. Wrocławska 8, tel. 12 631 77 95
8.00-16.00

Cm. Grębatów, tel. 12 645 14 35
8.00-15.30

Cm. Batowice, tel. 12 413 63 46
8.00-15.30

ul. Dolnych Młynów 3, tel. 12 632 11 22
8.00-15.00

**DYŻUR
CAŁODOBOWY**
również w niedziele i święta

ul. Sieroszewskiego 5b
Nowa Huta

12 4 111 111
12 658 21 11

ROMOWIE W NOWEJ HUCIE I WE WSPÓŁCZESNYM ŚWIECIE



Towarzystwo Krzewienia Kultury i Tradycji Romskiej „Kałe Jakha”, już po raz dwunasty zorganizowało w Krakowie na Łąkach Nowohuckich w dniach 1-2 lipca br. „Międzynarodowe Dni Kultury Romskiej”.

W programie była prezentacja wystawy muzealno - etnograficznej, fotografii, obrazów malowanych przez młodych romskich artystów, pokaz tradycyjnych tańców w wykonaniu choreografa i instruktora Artura Szewczyka i jak co roku nie zabrakło też tradycyjnej wróżby. Przez dwa dni odbywały się wspaniałe koncerty, a

pierwszym dniu wzięli w nim udział znamienici goście: Andrzej Kulig z-ca prezydenta M. Krakowa, Rafał Komarewicz przewodniczący Rady M. Krakowa i radni miejscy: Bogumiła Drabik, Stanisław Moryc, Sławomir Pietrzyk i Tomasz Daros, a także Zygmunt Bińczycy przewodniczący Rady Dzielnicy XVI Bieżczyce. Wszyscy przekazali najlepsze życzenia udanych koncertów i dobrej zabawy dla licznej publiczności.

W czasie dwóch dni festiwalowych zaprezentowały się zespoły zagraniczne, wokalne i taneczno-wokalne ze Słowacji - Horuce Srdce, Ondrej Krajnak

Band, Węgier - Le Rom, Wielkiej Brytanii - Grupa Szatra, Ukrainy - Albina Koval i gość specjalny Lejla z Węgier i Gipsy Band z Francji. 1 - 2 lipiec i tak jak w poprzednich edycjach to wydarzenie było finansowane z dotacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, przy wsparciu finansowym Województwa Małopolskiego i współfinansowany ze środków Miasta Krakowa. Partnerami imprezy są MPK, MPEC, WMK, NCK i MPO. Patron medialny - Telewizja Gorlice TV HD, Głos - Tygodnik Nowohucki.

Dodatkowo w przededniu Dni Kultury Romskiej Towarzystwo Krzewienia Kultury i

Tradycji Romskiej „Kałe Jakha” zorganizowało konferencję w Hotelu Centrum w Krakowie na temat „Romowie we współczesnym świecie”, w której wzięli udział zaproszeni goście z Czech, Słowacji, Węgier, Ukrainy, Niemiec oraz z Polski. Głównym celem tego spotkania była wymiana doświadczeń związanych z propagowaniem kultury w swoim kraju.. Projekt był współfinansowany ze środków Miasta Krakowa oraz z dotacji Ministerstwa Edukacji i Nauki w ramach Rządowego Programu Integracji Społecznej i Obywatelskiej Romów w Polsce na lata 2021 - 2030. (mp) Fot. autor

Nowa szata graficzna GŁOSU

Szanowni Czytelnicy „Głosu. Tygodnika Nowohuckiego”. Po raz pierwszy ukazujemy się w odnowionej szacie graficznej naszej gazety. Na tę zmianę złożyły się przede wszystkim względy estetyczne i zmiany jakie można zaobserwować w układzie typograficznym współczesnych gazet. Decydując się na modyfikację dotychczasowego layoutu staraliśmy się oczywiście zachować charakterystyczny

styl naszego tygodnika.

Myślą przewodnią, która towarzyszyła nowemu projektowi szaty graficznej „Głosu” było uzyskanie jak największej ilości światła. Załoczone, ciśnie strony dawno już wyszły z mody, dlatego też staraliśmy się, aby przy zachowaniu dotychczasowej objętości gazety zapewnić jej przestrzeń, której potrzebują artykuły, żeby dobrze zabrzmieć. Z tym

więzała się przede wszystkim wymiana fontów (czcionek) wiodących, ale również przeprojektowanie linii działowych, reklam itd. tak, aby uzyskać minimalistyczny efekt. Mimo zmienionej kolejności stron, staraliśmy się, aby gazeta zachowała swój charakter, dlatego też stali czytelnicy „Głosu” znajdą w nim prawie wszystko to, czego się spodziewają - a nawet więcej, ponieważ dzięki nowym roz-

wiązaniom typograficznym wzrosła objętość numeru liczonego w znakach. Z radością przyjmujemy wszystkie uwagi dotyczące nowej szaty graficznej - zachęcamy do kontaktu poprzez adres e-mail umieszczony na pierwszej stronie (obok kodu kreskowego).

Marcin Świątkowski

Nawet Pan Bóg, nasz kochający Ojciec Niebieski, uznaje zasadę „nie wszystko dla wszystkich”. Dlaczego? Przyczyna leży po stronie człowieka. Tym, którym się wydaje, że są sprytni i znają odpowiedź na wszelkie pytania trudno wejść w tajemnice Boże. Tu potrzebna jest bowiem pokora i czystość serca.

Bóg kocha prostotę i szczerość. Ewangeliczni „prostaczkowie” to ludzie wielkiej klasy. Wystarczy wziąć do ręki kalendarium świętych a znajdziemy ludzi z tzw. najwyższej półki. Towarzystwo wyśmienite. Do takiego środowiska naprawdę warto aplikować. (ks. Piotr Gąsior)

Tydzień
FELIETON
JANA
FRANCZYKA

Pamięć
Wołynia

W przyszłym tygodniu, 11 lipca, odbędą się oficjalne obchody 80. rocznicy rzezi wołyńskiej. Bo 11 lipca, to Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na obywatelach II RP. Dzień ten upamiętnia wydarzenia z 11 i 12 lipca 1943 r., kiedy UPA dokonała skoordynowanego ataku na polskich mieszkańców około 150 miejscowości w powiatach włodzimierskim, horochowskim, kowelskim i łuckim.

Rzeź wołyńska, to bolesna rana na polskiej duszy. I myślę, że także coraz więcej Ukraińców ma tego świadomość. Jak ostatnio stwierdził prezydent Andrzej Duda, także dzisiejsze władze ukraińskie mają więcej zrozumienia dla całej sprawy niż ich poprzednicy jeszcze kilka lat temu. Oczywiście są też na Ukrainie tacy, którzy do dzisiaj uprawiają kult Bandery, ale czy i u nas nie ma takich, którzy podlegają do nienawiści wobec naszego wschodniego sąsiada? A na to wszystko nakładają się działania rosyjskie zmierzające do skłócenia naszych narodów.

Zdaję sobie sprawę z bólu tych

„Rzeź wołyńska to bolesna rana na polskiej duszy. I myślę, że także coraz więcej Ukraińców ma tego świadomość.”

moich rodaków, którzy na Wołyniu stracili swoich najbliższych. Mnie pisać o tych sprawach jest łatwiej, bo moja rodzina wywodzi się z Małopolski i na Wschodzie nie straciłem nikogo. Ale szczerze współczując Kresowianom, jestem jednocześnie głęboko przekonany, że dobrą przyszłość można zbudować jedynie na przebaczeniu. A także na pamięci o tych sprawiedliwych Ukraińcach, którzy w tamtych strasznych dniach narażali swoje życie, a bywało, że je tracili, by ratować swoich polskich sąsiadów.

Jan L. Franczyk

SŁOWA NA
NIEDZIELĘ
9.07.2023

„Zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroptymi” /por. Mt 11/

ARTzona Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida, os. Górali 4

+ 7 VII, godz. 19:00-21:00 - Bagaż rytualny. Finisaż wystawy. Prowadzenie: Agnieszka Włodarczyk. Wstęp wolny.

+ 12 VII, godz. 10:00-10:45 (g. 1), 11:00-11:45 (g. 2) - MuzykujMY! Warsztaty muzyczne dla rodziców z dziećmi do lat 3. 1 grupa - rodzice i dzieci w wieku 0-1,5 roku, 2 grupa - rodzice i dzieci w wieku 1,5-3 lata. Prowadzenie: Gabriela Dec. Wydarzenie w ramach Klubu Rodziców ARTzona. Zapisy: www.okn.edu.pl (zakładka Wydarzenia/Aktualne zapisy). Wstęp: 1 zł.

+ 13 VII, godz. 10:30-11:30 - Joga dla rodziców z dziećmi. Prowadzenie: Anna Wołos - Miś Jogin. Wydarzenie w ramach Klubu Rodziców w ARTzonie. Zapisy: www.okn.edu.pl. Wstęp: 1 zł.

+ Do 10 VII - Natura rzeczy. Wystawa prac studentów i studentek Instytutu Malarstwa i Edukacji Artystycznej Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie. Artystki: Tamara Balan, Lena Grabowska, Magdalena Greś, Klaudia Górka, Justyna Jelonek, Aleksandra Polak, Ariadna Ratajczak, Honorata Sapa. Kurator: dr Ernest Ogórek. Wstęp wolny.

Do 30 VII - Laissez-moi danser. Wystawa kolaży i autoportretów Agnieszki Dobrzynieckiej. Kurator: dr Ernest Ogórek. Wstęp wolny.

Galeria Huta Sztuki Ośrodka Kultury Norwida, os. Górali 5

+ Do 31 VIII - „Wybrane z kolekcji - nowa odsłona”. Wystawa prac artystów i artystek związanych z Nową Hutą. Artystki i artyści: Teresa Białas-Terakowska, Grażyna Brylewska-Pędziałek, Witold Chomicz, Erwin Czerwenko, Walenty Gabrysiak, Marian Kruczek, Lucjan Mianowski, Eugeniusz Mucha, Jerzy Panek, Józefa Sobór-Kruczek, Józef Szajna, Janusz Trzebiatowski, Danuta Urbanowicz, Witold Urbanowicz, Paulin Wojtyna, Jerzy Wroński. Kuratorka: Barbara Solecka. Wstęp: 5 zł (bilet ulgowy), 8 zł (bilet normalny). Wystawa czynna w godzinach otwarcia Galerii.

Klub Kuźnia OK im. C.K. Norwida, os. Złotego Wieku 14

+ 7 VII, godz. 18:00 - Multiwersum. Wernisaż wystawy malarstwa studentów i studentek I roku kierunku Malarstwo Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie (pracownia dr. Jacka Pasiecznego). Wstęp wolny.

+ 10 VII, godz. 10:00 - Rodzina w kadrze: Być bliżej rodziny. Prowadzenie: Paweł Łubkowski. Zajęcia w ramach Mistrzejowickiego Klubu Rodziców z dziećmi do lat 3. Zapisy: www.okn.edu.pl. Wstęp: 1 zł.

+ 12 VII, godz. 10:15 - Tańczące nutki. Warsztaty umuzykalniające dla rodziców z dziećmi od 8. miesiąca życia. Prowadzenie: Fundacja Popularyzacji Edukacji Artystycznej. Zajęcia w ramach Mistrzejowickiego Klubu Rodziców z dziećmi do lat 3. Zapisy: www.okn.edu.pl. Wstęp: 1 zł.

+ 12 VII, godz. 10:30-12:00 - Kartonowe zwierzątka. Warsztaty recyklingowe dla dzieci w wieku 7-12 lat. Prowadzenie: Magdalena Lis. Zapisy: k.nowak@okn.edu.pl. Wstęp: 15 zł.

+ Do 30 VII - Kuźnia artystyczna. Wystawa prac uczestników i uczestniczek zajęć plastycznych

w Klubie Kuźnia z pracowni Magdaleny Lis. Kuratorka: Joanna Kornas. Wstęp wolny.

Dom Utopii - Międzynarodowe Centrum Empatii, os. Szkolne 26 A

+ 7 VI, godz. 19 - Susz zielny ukwiecony, czyli „herbatka” bez herbaty z dodatkiem płatków z polnych kwiatów. W naczyniach pojawi się m.in. mięta i melisa w towarzystwie stokrotek, chabrow i werbeny. Jeśli lubicie nieoczywiste smaki i eksperymenty z roślinami jadalnymi, to te spotkania są właśnie dla was! Podczas herbacianej ceremonii na dachu Domu Utopii, która współgra z cyklem Jadalna Nowa Huta (realizowanym w Domu Utopii od 2021 roku) odpoczniecie od pędu codzienności i zrelaksujecie się w unikalnym klimacie Nowej Huty degustując „herbaty” z pogranicza ogrodnictwa i botaniki. Damy sobie czas na niespieszną rozmowę o składnikach i smakach inspirowanych nowohucką florą, posłuchamy wspólnie muzyki i spotkamy się z artystami, którzy zamieszkają w Domu Utopii podczas wakacyjnych pobyków rezydencyjnych. Na początek zaprezentujemy składniki, z których powstaną napary. Następnie przygotujemy naczynia, odpowiednio je ogrzewając albo schładzając i zaparzyemy „herbatę”. Podczas degustacji porozmawiamy o walorach smakowych i zapachowych poszczególnych naparów. Celebrację picia dzikich „herbat” poprowadzi Cecylia Ciechańska, znana szerzej jako Pani od Zieleni. Zapalona przyjaciółka przyrody i autorka książki „Ogród dla każdego”. Ukończyła ogrodnictwo na Uniwersytecie Rolniczym, od tego czasu propaguje ogrodnictwo naturalne, w domu i w ogrodzie. Spróbujmy razem jak smakuje nowohuckie lato!

Teatr Łaźnia Nowa - Duża scena, os. Szkolne 25

+ 8 VII, godz. 19 - Spektakl „Strach i nędza 2022”. Jeśli zdarzyło ci się być bezradnym i pogubionym, miałeś pomysły, ale nie wiedziałeś, jak je zrealizować, nie mając już siły słuchać kolejnych „dobrych rad” i ciągłych pytań o to, co dalej, powinienes przyjść na „Strach i nędzę 2022”, spektakl, którego jesteś bohaterem!

Ogród Teatru Łaźnia Nowa, os. Szkolne

+ 8 VII, godz. 21 - Spotkanie optymistyczne. Jednym ze znaków rozpoznawczych Teatru Łaźnia Nowa, od początku jego istnienia jest zapraszanie na scenę aktorów-amatorów, mieszkańców Nowej Huty, którzy występują wspólnie z zawodowymi aktorami. W ciągu blisko 20 lat działalności Łaźni na os. Szkolnym, w przedstawieniach wyreżyserowanych m.in. przez Bartosza Szydlowskiego zagrało niemal 200 osób niezwiązanych zawodowo z teatrem. Wśród nich m.in. byli pracownicy Kombinatu, nauczyciele, studenci, motorniczy i farmaceuci. „Edyp. Tragedia nowohucka”, „Vademecum teatru amatorskiego”, „Wejście smoka. Trailer”, „Klub Miłośników Filmu «Misja»”, „Waleśa w Kolonos”, „Nowohucka telenowela” - to tylko kilka z tytułów spektakli, w których można ich było zobaczyć. Na łaźniowej liście znalazł się również „Fakir, czyli optymizm” - multimedialny portret Nowej Huty jako inspiracji i miejsca do uprawiania twórczości teatralnej poprzez budowanie wspólnotowych więzi. Spektakl był artystycznym manifestem idei zbiorowego optymizmu, marzeniem o teatrze jako wspólnotce, która daje siłę i pozwala przetrwać najtrudniejsze chwile. Tę samą wiarę w moc teatru, można zobaczyć w najnowszym spektaklu Bartosza Szydlowskiego pt. „Strach i nędza 2022”. Wbrew pesymistycznemu tytułowi, to przede wszystkim spektakl o nadziei i odnajdywaniu poczucia sensu. Tuż po tym, jak na scenie zgasa światła, porozmawiamy z Bartoszem Szydlowskim i aktorami-amatorami o sile teatru, nowohuckiej wspólnotce i optymizmie, który sprawia, że - mimo upływu lat i zmiennej rzeczywistości - nadal potrafią razem tworzyć i czerpać z tej współpracy radość. Zapraszamy do wspólnej rozmowy! Wstęp wolny. (f)

NOTOWANIA CENOWE

OWOCOWE

Zgodnie z zapowiedzią będziemy w sezonie letnim często gościć na zielonym rynku, bo dzieje się na nim bardzo dużo. Coraz więcej na nim pojawiają się warzywa i owoce z tegorocznych zbiorów i warto przyglądać się ich cenom. Tym razem postanowiłem przyglądać się głównie cenom owoców. Kończą się pomara



truskawki i ich cena zaczyna rosnąć do 12 zł/kg. Chociaż jeszcze we wtorek na placu Bieńczyckim od strony ul. Obrońców Krzyża można je było kupić po 8 zł/kg. Taniej natomiast czereśnie które jeszcze niedawno kosztowały kilkadziesiąt złotych za 1 kg. Obecnie już są po 10-12 zł/kg. Teraz można także kupić dorodne maliny w pojemnikach od 8 zł. Pojawiły się pierwsze porzeczki czerwone po 10 zł/kg, a nawet czarne po 15 zł/kg. Można także kupić zielony agrest po 7 zł/kg. Coraz więcej jest czarnych jagód leśnych zwanych także borówkami, których cena nieco spadła z 8 do 6 zł/kwaterka. Prawie znikły ubiegłoroczne jabłka, które jeszcze można kupić po 5 zł/kg, ale jak twierdzą sadownicy za kilkanaście dni powinny się pojawić wczesne jabłka z tegorocznych zbiorów takie jak papierówki i genewy. Także jeszcze w lipcu rozpoczyna się zbiory pierwszych tegorocznych moreli i brzoskwiń. Na razie kupujemy z importu i tak francuska morela kosztuje 15 zł/kg, podobnie jak hiszpańska nektarynka i tyle samo kosztują hiszpańskie brzoskwinie zwykłe i UFO. Nieco droższe są duże ciemne włoskie śliwy po 17 zł/kg. Na pewno ceny tych owoców pójdą w dół, gdy pojawią się te z krajowych zbiorów. Niestety wysoko trzymają się ceny owoców z importu, które u nas rzadko zbieramy. Drogie są cytrusy sprowadzane aż z Republiki Południowej Afryki i tak mandarynki 16 zł/kg, a pomarańcze 15 zł/kg. Nieco tańsze są grejfruty i cytryny po 14 zł/kg. Awocado sprowadzane z Izraela kosztuje 7 zł/szt, a imbir z Brazylii 30 zł/kg. Grecy arbut potaniał i kosztuje 4 zł/kg. Na nasze winogrona będzie trzeba jeszcze sporo poczekać, bo dojrzewają raczej jesienią, a za te włoskie płacimy 20-25 zł/kg. Kiwi na sztuki są po 3,50 zł. Z dobrych wiadomości poza owocami trzeba odnotować taniejący bób po 10 zł/kg i fasolkę szparagową po 12 zł/kg. (sp) Fot. autor

WALUTA

Kurs euro zaczyna kwartał pod 4,45 zł, spadkowe prognozy kursu franka wspierane są hamowaniem inflacji. W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 24, tel. 12 641-46-29 zanotowaliśmy następujące kursy walut: USD: 4,02-4,10 zł; euro: 4,39-4,48 zł; GBP: 5,11-5,21 zł; CHF: 4,48-4,57 zł. (mp)

Kraków

PRACOWNIE PLASTYCZNE W NCK

grafika
rysunek
malarstwo

doroczna wystawa przeglądowa
uczestników kursów

Szara Galeria CENTRUM
28 czerwca – 31 sierpnia

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

REPERTUAR

KINO SFINKS

Od 7 lipca do 24 sierpnia Kino Sfinks będzie nieczynne. Zapraszamy od piątku 25 sierpnia.

NOWOŚCI W BIBLIOTECE

Biblioteka Klubu Kuźnia Ośrodka Kultury im. C. K. Norwida, os. Złotego Wieku 14 poleca:

+ Tove Jansson, **Muminki zebrane. Tom I, Nasza Księgarnia, 2021.** Pierwsza część znanej na całym świecie serii książek Tove Jansson o Muminkach ukazała się w Finlandii w 1945 roku, polscy czytelnicy jednak zapoznali się z nią dopiero 50 lat później - w 1995 roku, dzięki przekładowi Teresy Chłapowskiej. Na szczęście nie było to ich pierwsze spotkanie z sympatycznymi trollami, gdyż 31 lat wcześniej (w 1964 roku) nakładem Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” ukazał się, jako pierwszy w Polsce, trzeci tom cyklu: w Dolinie Muminków. Pierwszą tłumaczką oraz promotorką twórczości Tove Jansson w naszym kraju była Irena Szuch-Wyszomirska. W drugiej kolejności została wydana część piąta (Lato Muminków, 1967), następnie szósta (Zima Muminków, 1969) i siódma (Opowiadania z Doliny Muminków, 1970). Po śmierci tłumaczki spolszczenia pozostałych książek z serii podjęła się Teresa Chłapowska. Przełożyła nie tylko dwa ostatnie tomiki (Tatus Muminka i morze, 1977 oraz Dolna Muminków w listopadzie, 1980), lecz także pominięte części początkowe (Kometa nad Doliną Muminków, 1977, Pamiętniki Tatusia Muminka, 1978, i na końcu tom pierwszy: Małe trolle i duża powódź, 1995). „Nasza Księgarnia” publikuje te niezwykle książki do dziś. W ubiegłym roku wszystkie tomy ukazały się w nowej szacie graficznej z barwnymi, nostalgicznymi okładkami. Obecnie, z okazji setnych urodzin wydawnictwa, przygotowaliśmy dwutomowe wydanie zbiorowe całej serii - jako wyjątkowy prezent dla świętujących z nami czytelników. Mamy nadzieję, że te przemiłe trolle pozostaną z nami na kolejnych 100 lat.

+ Michał Protasiuk, **Anatomia pęknięcia, Powergraph, 2021.** Pierwsza w Polsce książka o naszej przyszłości po izolacji. Anatomia pęknięcia Michała Protasiuka jest jak literacka odsłona brytyjskiego serialu Black Mirror. Zanurzamy się w rzeczywistość zdominowaną przez nowe technologie. Podzielony internet, rządzące nami algorytmy i banki filtrujące - to tematy, wokół których Protasiuk buduje fabułę trzymającą w napięciu jak znakomity thriller. Opowiada o zdegradowanym środowisku naturalnym, odbierającej nam wolność sztucznej inteligencji czy zjawisku deep fake. Ta literatura, osadzona w mrocznych, często skandynawskich klimatach. Jest dla nas - odgradzonych od świata ekranem telefonu i komputera - niepokojąco aktualna i znajoma. Diagnostuje nasze lęki o przyszłość.

 **Kraków**

LIPIEC - SIERPIEŃ 2023

NH FEST

**NOWOHUCKIE
CENTRUM
KULTURY**

LATO W MIEŚCIE

SCENA LETNIA

9 lipca (niedziela), g. 18.00, duża scena plenerowa
PIOSENKI PRZEDWOJENNE
Krakowska Młoda Filharmonia

15 lipca (sobota), g. 20.00, duża scena plenerowa
NOC JAZZU
Stanisław Soyka & Arek Skolik TRIO „Swing revisited”

23 lipca (niedziela), g. 18.00, duża scena plenerowa
KUBA BLOKESZ „Wiersze (pod)różne”

30 lipca (niedziela), g. 18.00, duża scena plenerowa
NASTROJENI LETNIO PRZEZ KRACOUSTIC

6 sierpnia (niedziela), g. 18.00, duża scena plenerowa
FRANCOIS „Vis-à-Vis – między Sekwaną a Wisłą”

13 sierpnia (niedziela), g. 18.00, duża scena plenerowa
CHILL-E-MOTION „Pozytony”

SZTUKI WIZUALNE

JACEK JASINIAK „Przesilenie” – malarstwo
2 czerwca-17 lipca, Czarna Galeria CENTRUM

PIOTR BOŻYK „Zachwyt” – obiekty kinetyczne
13 czerwca-26 lipca, Biała Galeria CENTRUM

KRAKOWSKI KLUB FOTOGRAFICZNY
„Cztery żywioły – ogień”
15 czerwca-30 lipca, Rynek NCK

PRACOWNIE PLASTYCZNE NCK
– grafika, rysunek, malarstwo
28 czerwca-31 sierpnia, Szara Galeria CENTRUM

BOŻENA POCHOPIEŃ „Wakacje z przyrodą”
– wystawa fotografii
29 czerwca-3 września, FOTO-GALERIA

KRZESIMIR WIATER „55 Cancri A”
– obiekty rzeźbiarskie
3 lipca-31 sierpnia, Czarna Galeria CENTRUM
wernisaż – 3 lipca (poniedziałek), g. 18.00

WALTER MÜLLER-KALTHÖNER
„Fotografie z podróży do Krakowa 1984 – 2017.
Retrospektywa”
5-31 lipca, Złota Galeria CENTRUM
wernisaż – 5 lipca (środa), g. 17.00

GALERIA ZDZISŁAWA BEKSIŃSKIEGO
Kolekcja Anny i Piotra Dmochowskich
stała wystawa malarstwa

JERZY DUDA-GRACZ – GALERIA AUTORSKA
Kolekcja Agaty Dudy-Gracz
stała wystawa malarstwa, rysunku i grafiki

KRAKOWSKIE MINIATURY TEATRALNE

17 lipca (poniedziałek), g. 19.00, Scena NCK
KOCHANIE ZRÓB MI DZIECKO – Teatr Kamienica

20 lipca (czwartek), g. 19.00, Scena NCK
MORDERSTWO DLA DWOJGA – Kujawsko-Pomorski Teatr Muzyczny

21 lipca (piątek), g. 19.00, Scena NCK
ŻYCIE PANI POMSEL – Teatr Polonia

22 lipca (sobota), g. 19.00, Scena NCK
KŁAMSTEWKA – Ave Teatr

23 lipca (niedziela), g. 19.00, Scena NCK
GRA – Teatr Garnizon Sztuki

KRAKOWSKI FESTIWAL TAŃCA

31 lipca (poniedziałek)
MATERIA – Andrea Salustri (Włochy) / g. 20.00, Scena NCK
LIL – Marta Wołowicz (Polska) – premiera / g. 22.00, studio KCC

1 sierpnia (wtorek)
STONE – FACE – BOOK – Granhoj Dans Company (Dania) / g. 18.00, studio KCC
An Eve and An Adam – Granhoj Dans Company (Dania) / g. 20.00, Scena NCK

2 sierpnia (środa)
ZŁE ZIELE – Magda Jędra (Polska) / g. 18.30, studio KCC
REZYDENCJA KCC – Anna (Ana) Szopa (Polska) – premiera / g. 20.00, Scena NCK

3 sierpnia (czwartek), g. 17.00, Scena NCK
FINAL 12. EDYCJI KONKURSU CHOREOGRAFICZNEGO 3...2...1...TANIEC!

4 sierpnia (piątek), g. 19.00, Scena NCK
TRANQUILLO – Teatr Klucz im. W. Deneki, reż. Janusz Orlik (Polska)

5 sierpnia (sobota), g. 19.00, Scena NCK
THROUGH THE GRAPEVINE – Alexander Vantournhout (Belgia)

6 sierpnia (niedziela)
LIL – Marta Wołowicz (Polska) / g. 10.00, studio KCC
PRIMA – Viktor Černický (Czechy) – premiera / g. 19.00, Scena NCK

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA

organizatorzy:

 **nowohuckie
centrum
kultury**

**NH
FEST**

nhfest.pl

ZESŁAWICE NA DZIKIM ZACHODZIE

Stowarzyszenie Sympatyków Zesławic i Okolicy „Bez granic” jak co roku zorganizowało w ramach Dni Zesławic piknik. Tym razem wydarzenie odbyło się dzięki środkom z inicjatywy lokalnej. Patronem zabawy była jak zawsze Rada Dzielnicy XVII Wzgórz Krzesławickie oraz Ośrodek Kultury Kraków Nowa Huta. Piknik pod nazwą „Zesławice na Dzikim Zachodzie” odbył się 24 czerwca.

W organizację tego pikniku co roku zaangażowani wszyscy członkowie stowarzyszenia sympatyków Zesławic i Okolicy „Bez Granic”. Każdy ma swoje zadanie, każdy dokłada wszelkich starań aby cała impreza odbyła się na wysokim poziomie. W tym roku naprawdę wyjątkowo – pogoda nie sprzyjała i deszcz towarzyszył bawiącym się cały dzień. Jednak nie przstraszyło to ani organizatorów ani uczestników pikniku, którzy licznie przybyli na to wydarzenie.

Nic jednak dziwnego, bo atrakcji był ogrom. Dzień wcześniej odbył się mecz siatkówki pomiędzy osiedlami, w którym licznie uczestniczyli mieszkańcy lokalnej społeczności. Podczas imprezy odbywał się trening dla dzieci i młodzieży prowadzony przez Akademię Sportu AZS AWF. Oczywiście był catering, była darmowa wata cukrowa dla dzieciaków, liczne nagrody i konkursy pro-

wadzone przez członków stowarzyszenia, był tradycyjnie bigos księdza Proboszcza, który cieszy się ogromnym powodzeniem. Były również przeprowadzane szkolenia z pierwszej pomocy. Jak zawsze piknik uatrakcyjniła Straż Pożarna. W trakcie pikniku odbyła się parada rowerowa, która poprowadziła Zesławicka grupa motocyklowa. Hitem tego rocznego pikniku natomiast był byk rodeo, którego próbowali opanować zarówno młodszy jak i starsi uczestnicy pikniku.

Piknik odwiedziło również wiele zaprzyjaźnionych osób, między innymi w tym roku przybył Andrzej Kulig Wiceprezydent Miasta Krakowa. Wszyscy otrzymali podziękowania, które zostały przygotowane na warsztatach „Spotkanie ze sztuką – w poszukiwaniu siebie” zorganizowanych przez uczennice liceum również dzięki inicjatywie lokalnej.

Wisienką na torcie była oczywiście loteria, która stanie się chyba tradycją tego wydarzenia. Nagrody na loterii były niezwykle atrakcyjne. Pobyt w apartamencie w Bułgarii, tuning diesla, i przejażdżka cabrioletem po Krakowie od Grupy Sialali lub bilety wstępu na całonocną zabawę w Kraków Arcade Muzeum te nagrody naprawdę przyciągnęły wielu chętnych. Bardzo dużo nagród ufundowało również samo Stowarzyszenie dzięki środkom z inicja-

tyw lokalnej.

Prowadzenie imprezy jak zawsze było na wysokim poziomie i również było zapewnione przez członków Stowarzyszenia. Warto przy tej okazji zauważyć, że Stowarzyszenie „Bez Granic” to bardzo samowystarczalna grupa aktywnych ludzi, którym sprawia przyjemność działanie na rzecz społeczności lokalnej. Zresztą ten wysiłek został doceniony, ponieważ w zabawę taneczną kończąca całą imprezę, która odbyła się w rytm muzyki zespołu „Stereo”, włączyła się bardzo liczna grupa uczestników. Wszyscy bawili się świetnie i tańczyli do samego końca.

Realizacja imprezy w tej formie była możliwa dzięki wsparciu uzyskanemu dzięki inicjatywie lokalnej, sponsorom, darczyńcom oraz pracy i inicjatywom członków Stowarzyszenia Sympatyków Zesławic i Okolicy „Bez Granic”, którzy swoim zaangażowaniem i pracą pokazują jak wiele można zdziałać gdy się aktywnie współpracuje. Trudno opisać ten dzień bo naprawdę dużo się działo. Piknik w Zesławicach to zdecydowanie wydarzenie, w którym warto wziąć udział, więc w imieniu organizatorów już dziś zachęcamy, tych którzy nigdy nie byli, zajrzeć w przyszłym roku! Bo tych, którzy chociaż raz zdecydowali się przyjść namawiać już nie trzeba.



KABARETOWY WADÓW

W ostatnią niedzielę czerwca po raz kolejny odbyło się spotkanie w ramach projektu „Śmiech to zdrowie – parkowe spotkanie z kabaretem w Wadowie” finansowanego z Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa Edycja 2022 oraz ze środków Dzielnicy XVII Wzgórz Krzesławickie.

Organizatorzy zadbał o mnóstwo

atrakcji dla mieszkańców, którzy na Dzień Wadowa jak zawsze przybyli tłumnie.

W malowniczym wadowskim parku uczestnicy wydarzenia mogli zobaczyć występy taneczne i wokalne „Wesołych Skrzatów” i „Jaskierek”, a także Mistrzów Karate Kyokushinkai. Na najmłodszych czekały dmuchańce, animacje, konkursy, pokazy Straży Pożarnej

i przejażdżki konne. Mieszkańcy mogli wziąć udział w zawodach strzeleckich oraz w loterii fantowej „Buzeriada”, w której główną nagrodą był rower trekkingowy. Kabaretową gwiazdą wieczoru był znany i lubiany artysta i komik, Marcin Daniec. Następnie, w muzyczny nastrój wszystkich zebranych wprowadził Mariusz Kałaga, śpiewając swoje najsłynniej-

sze utwory, a także kilka nowości. Wieczór zakończyła zabawa taneczna z zespołem Secret Band, która trwała aż do godziny 24:00! Nie zabrakło również gości: Ministra Infrastruktury Andrzeja Adamczyka, radnych miejskich (Michał Drewnicki – wiceprzewodniczący Rady Miasta Krakowa, Łukasz Gibała, Renata Kucharska, Łukasz Sęk, Włodzimierz Pietrus)

i radnych dzielnicy XVII Wzgórz Krzesławickie (Andrzej Dziędzic – przewodniczący, Wiesław Wojnarski, Leszek Zaleński, Teresa Zięta, Zbigniew Rajski) oraz Józefa Pilcha. Organizatorami wydarzenia byli: Stowarzyszenie Przyjaciół Wadowa, Rada i Zarząd Dzielnicy XVII Wzgórz Krzesławickie oraz Ośrodek Kultury Kraków – Nowa Huta.



RADA I ZARZĄD DZIELNICY XVII:

os. Na Stoku 15, tel. 12 645 30 09, tel/faks 12 645 14 17. Przewodniczący – Andrzej Dziędzic, zastępca przewodniczącego – Leszek Zaleński, członkowie zarządu – Wiesław Czyż, Wiesław Wojnarski, Jerzy Wójcik.

DYŻURY CZŁONKÓW ZARZĄDU RADY DZIELNICY XVII w siedzibie Rady Dzielnicy XVII, os. Na Stoku 15. Andrzej Dziędzic – Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVII – w każdy poniedziałek i środe w godzinach 14.00 – 15.00 po uzgodnieniu terminu w sekretariacie rady pod nr tel 12 / 645 30 09 Leszek Zaleński – Wiceprzewodniczący Zarządu Dzielnicy XVII – w pierwszy wtorek miesiąca w godz. 18.00 – 18.30 Jerzy Wójcik – Członek Zarządu Dzielnicy XVII – w trzeci środe miesiąca w godz. 11.00 – 12.00 oraz w pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 17.30 – 18.00 Wiesław Czyż – Członek Zarządu Dzielnicy XVII – w drugi czwartek miesiąca w godzinach 18.00 – 18.30 Wiesław Wojnarski – Członek Zarządu Dzielnicy XVII – w drugi poniedziałek miesiąca w godz. 17.30 – 18.00

STRAWA POD KOPCEM WANDY

18 czerwca, na dwa dni przed przesileniem letnim, odbyła się Strawa pod Kopcem Wandy. Gorący czerwcowy wieczór zamienił się w celebrowanie słowiańskiego dziedzictwa, wspólne świętowanie i radość z nadchodzącego lata. Można śmiało powiedzieć, że było to niezapomniane wydarzenie pełne atrakcji, które przyciągnęło uwagę nie tylko mieszkańców z całego miasta, ale też gości z zagranicy. Frekwencja zaskoczyła nawet organizatorów!

– Inspiracją dla tegorocznej edycji była obrzędowość i rytualność pradawnych mieszkańców i mieszkanki terenów Krakowa. Strawa pokazała, jak wiele z dawnych tradycji pozostaje atrakcyjnych dla uczestników i uczestniczek – mówi **Urszula Tłomak**, współorganizatorka i pracowniczka Nowohuckiego Laboratorium Dziedzictwa. – Nie ma lepszego miejsca do świętowania Nocy Kupały niż archeologicznie i historycznie tajemnicze tereny Kopca Wandy – dodaje.

Tegoroczna edycja Strawy pod Kopcem Wandy była nie tylko okazją do delektowania się smakołykami z ogniska, ale również oferowała wiele dodatkowych atrakcji. Wioska słowiańska, która z roku na rok się powiększa, była pełna aktywności związanych z dawno minionymi czasami Słowian. Wielu odwiedzających miało okazję doświadczyć kultury i tradycji Słowian w sposób interaktywny i angażujący. Nowohucka wariacja na temat Nocy Kupały objęła bowiem rekonstrukcje historyczne grupy Dziejawa, czyli Żywe-

go Muzeum Słowiańszczyzny, rodzinne gry terenowe, interaktywną grę „Kwiat Paproci”, warsztaty rękodzielnicze dla najmłodszych i dorosłych, koncert muzyki tradycyjnej i obserwację letniego nieba. Ośrodek Kultury Norwida, współorganizator imprezy, nie pominął kwestii dostępności. W trakcie Strawy prowadzącym towarzyszył tłumacz Polskiego Języka Migowego. To wyjątkowe spotkanie pod Kopcem Wandy było nie tylko świetną okazją do odkrywania dziedzictwa Słowian i pokrewnych grup, ale przede wszystkim czasem kolektywnego doświadczania kultury, wzmacniającego relacje międzypokoleniowe.

– Wydarzenia jak to pokazują nam, że nie taka nowa ta nasza Huta. Pokazują, że młodsza siostra Krakowa ma swoją historię do której można i należy sięgać! Najnowsza historia Nowej Huty to faktycznie niecałe 80 lat, ale przecież to miejsce ma swoją wielowiekową historię. Tego dnia w tym miejscu jeszcze wyraźniej poczuliśmy, że mamy wspólną historię. – mówi



Stanisław Moryc przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XVIII Nowa Huta.

Jednym z istotnych udogodnień tegorocznego wydarzenia było urządzenie punktu gastronomicznego oraz dostępu do wody pitnej. Dzięki temu wszyscy goście mogli skorzystać z potraw i ochłodzić się w upalny dzień zimną wodą,

co znacznie podniosło komfort uczestników. Po bogatym w atrakcje dniu, wieczorem wszyscy mieli okazję usiąść przy ogniskach i upiec swoje ulubione kiełbaski. Atmosfera była niezwykle przyjazna i relaksująca, a widok gwiazd na nocnym niebie dostarczył niezapomnianych wrażeń. Dodatkowo, obecność astronoma

umożliwiła gościom przyjrzenie się nie tylko pięknu naszej planety, ale również kosmicznym tajemnicom.

Organizatorami wydarzenia byli Ośrodek Kultury Norwida wraz z Fundacją EcoTravel. Wydarzenie dofinansowano ze środków Rady Dzielnicy XVIII Nowa Huta.



PROBLEM SENIORÓW I OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH

List do redakcji

Problemem nie tylko nowohuckim, jest istnienie sporej grupy starszych i niepełnosprawnych mieszkańców starej Nowej Huty, mieszkających w budynkach czteropiętrowych. Od pierwszego do czwartego piętra są oni zamknięci w swoich mieszkaniach. Projektanci i budowniczowie osiedli nowohuckich zapomnieli o tym, że mieszkańcy z biegiem lat zostają seniorami, jak to teraz tak ładnie się nazywa. Także wiele ludzi, młodych i niepełnosprawnych ma problemy zdrowotne i fizyczne oraz nie są w stanie zejść nawet z pierwszego i drugiego piętra. Przykładem jest problem syna pani Haliny z budynku na os. Uroczym, których znam. Mam nadzieję, że dzięki funduszom krajowym i europejskim jest możliwość podjęcia działań polegających na budowie wind zewnętrznych.

Ci ludzie także pragną zobaczyć i spotkać się na świeżym powietrzu w parku, zobaczyć jak zmienia się otoczenie i Nowa Huta. W miarę możliwości uczestniczyć w życiu publicznym. Znam osoby, które nawet swoją emeryturę nie mogą osobiście odebrać z banku. Mają ponad 90 lat i przepracowali 40-45, a nawet 50 w Hucie i znikąd pomocy, bo koledzy z pracy są w takiej samej sytuacji. Zamknięci i odcięci od świata oraz ludzi. Często to ludzie zasłużeni i kombataneci. Nie honor dla nich, aby głośno domagać się pomocy. To już ostatnia pora, by ten problem pozytywnie rozwiązać. Dla nas i przyszłych mieszkańców Nowej Huty, a może nie tylko w starej Hucie, ale i Polsce. Strona rządowa wsparcia: www.funduszeuropejskie.gov.pl.

Zdzisław Stanisław Furgał

LAWENDOWY OGRÓD

Niedaleko Krakowa, a jeszcze bliżej z centrum Nowej Huty znajduje się piękny „Ogród pełen lawendy” w Ostrowie k/Proszo-
wicz. W tym roku już można tutaj przyjechać i jak co roku odpocząć w barwnym otoczeniu. Ponad 20 tysięcy kwitnących krzewinek lawendy robi niepowtarzalne wrażenie. Zajmują one tylko 1/3 tego ogrodu, bo znajdują się tutaj: Leśne zakątki, Tajemniczy Ogród oraz rabaty żółtych, pomarańczowych i różowych liliowców. Można tutaj pospacerować, odpocząć na poustawianych w różnych miejscach ławeczkach, a nawet rozłożyć sobie koc na Łące Owadów i zrelaksować się w pozycji leżącej. Wejście do ogrodu jest obok bezpłatnego parkingu i kosztuje nie wiele. Znajduje się tutaj teren do zabaw dla dzieci w postaci miniaturowych

**Warto pojechać do Ostrowa k/Proszo-
wicz, by poczuć się
jak w Prowansji**

domków oraz można zakupić krzewinki lawendy i innych roślin oraz lawendę w różnej postaci od bukietów, wianków do przetworów z lawendy sprządzanych z ekologicznych upraw spod Skały. W weekendy Koło Gospodyń Wiejskich Ostrowa

zapewnia degustację swoich wytworów m.in. kromki chleba wiejskiego ze smalcem, ciast i ciasteczek lawendowych, a także można kupić napoje lawendowe, czy przetwory jak np. syrop lawendowy. Przyjeżdża tutaj coraz więcej osób ciesząc się piękną przyrodą jak Julka Piórkowska ze Słomnik (na zdjęciu). Warto się pospieszyć, bo czas kwitnącej lawendy szybko przemija. (mp)
Fot. autor



W WIŚLE I U ŹRÓDEŁ WISŁY

Stowarzyszenie Pomocy Bezrobotnym i Osobom Pokrzywdzonym przez Los oraz działający od ponad 3 lat Klub Seniora, 17 czerwca br. zorganizowali ponownie wspaniałą wycieczkę do Wisły ok. 50 seniorów z Krakowa, w ramach akcji: „Senioralne wyjazdy – Lato 2023 – CAS w ruchu”. Wycieczka pod hasłem: „Historia

– Edukacja – Rozrywka” stała się okazją do poznania historii pięknego miasta Wisły, z tamtejszym historycznym zamkiem. Seniorzy zwiedzili samo miasto Wisłę korzystając z „zielonej” kolejki (meleks z wagonikami). Nie mogło oczywiście zabraknąć podjazdu pod skocznię im Adam Małysza w Wiśle Malince. W pełnych uro-

ku miejscach, takich jak dziedziniec rezydencji Prezydenta czy park z widokiem na królową naszych rzek – Wisłę. Po wyczerpującym dniu seniorzy w centrum Wisły mogli odpocząć, posilić się lub zakupić pamiątki. Biorąc pod uwagę to, że mieliśmy w swoim zespole osoby po 85 roku życia dłuższe chodzenie po górach było

wielkim wyzwaniem. Ale wszyscy wrócili zadowoleni ze spacerem do Krakowa.
– Słowa podziękowania dla Głosu. Tygodnika Nowohuckiego za promowanie naszych działań. Dziękujemy też Gminie Miejskiej Kraków oraz wspierającym nas firmom: MPO, MPWiK czy MPEC oraz wielu innym, bez których

nie byłyby możliwe wyjazdy dla Naszych seniorów z Centrum Aktywności Seniora w Mistrzejowicach. Serdecznie dziękujemy w imieniu osób starszych – mówi Adam Grelecki, prezes Stowarzyszenia Pomocy Bezrobotnym i Osobom Pokrzywdzonym przez Los. (red)



NOWA HUTA PODBIJA WIEDEŃ



W ostatni weekend maja reprezentacja MKS Krakus Nowa Huta wzięła udział w I edycji Turnieju Vienna Trophy. Organizatorem turnieju był Around the Sport oraz SC Columbia Floridsdorf i KSC FCB Donaustadt. Krakowska drużyna występowała w kategorii U9, a w turnieju łącznie wzięło udział ponad 80 drużyn z różnych krajów. Nowohucianie zajęli II miejsce!

Wszystkie rozgrywki odbywały się na wiedeńskim obiekcie sportowym wyróżniającym się dwoma nowoczesnymi boiskami z naturalną nawierzchnią. Zawodnicy MKS Krakus Nowa Huta wraz z trenerem Marcinem Drabikiem mieli okazję rywalizować podczas dwudniowego, międzynarodowego turnieju z takimi drużynami jak m.in. Sparta Brno, SC Colum-

Turniej był dla zawodników MKS Krakus możliwością do zdobycia mnóstwa goli oraz idealną okazją do poznania Wiednia w gronie przyjaciół z klubu. Udział w Vienna Trophy był połączeniem rozwoju sportowego młodych zawodników oraz integracji w przyjaznej atmosferze. Turniej przepełniony był radością, wyróżniał się wysokim poziomem drużyn, a trybuny

- głównie dzięki rodzinom zawodników - tętniły życiem od pierwszego gwizdka. Niezapomniane wrażenia na pewno pozostaną z zawodnikami MKS Krakus Nowa Huta na długie lata. Drużyna Krakusa w nadchodzącym, nowym sezonie piłkarskim planuje udział w kolejnych turniejach i projektach, które promują aktywność oraz dają dzieciom możliwość i przestrzeń do nabywania nowych umiejętności i doświadczeń.

Życzymy trenerom i zawodnikom MKS Krakus Nowa Huta dalszych sukcesów, dalszego rozwoju mentalnego i fizycznego oraz czekamy, by przekazać kolejne informacje o ich sukcesach na boiskach międzynarodowych.

**Finalnie
reprezentacja
Krakusa zajęła 2
miejsce**

bia Floridsdorf, TWL Electra, SV Donau Wien, ale spotkali się na murawie również z polskimi zespołami - SMS APR Ślesin czy Prestige Football Academy Wrocław.

Finalnie reprezentacja Krakusa zajęła 2 miejsce wygrywając 10 z 11 rozegranych meczy. Najlepsze drużyny wiedeńskiego turnieju otrzymały puchary, a każdy z zawodników pamiętkowy medal. Podczas ceremonii kończącej Vienna Trophy wręczono również statuetki dla najlepszych strzelców oraz bramkarzy w poszczególnych kategoriach wiekowych.



Z NOTESU KIBICA

8.07 (sobota) – godz. 11, mecz piłki nożnej: Wieczysta Kraków – Hutnik

8.07 (sb) – godz. 17, mecz piłki nożnej: Hutnik – Siarka Tarnobrzeg

PIĄTY TRENER ZŁOMEXU

Zanosi się na to, że w zespole Złomexu Branice, który po rocznych występach w V lidze piłkarskiej spadł do klasy okręgowej, znowu dojdzie do wielu zmian. Pierwsza zresztą już nastąpiła.

Drużynę z Nowej Huty poprowadzi teraz Wojciech Pitula, który powrócił do tego klubu po siedmiu sezonach. Jest on jej piątym trenerem w ciągu ostatniego roku. Po ubiegłorocznym awansie zrezygnował z tej funkcji Tomasz Kępski, którego zastąpił Marek Kowalski. Jesienią zmienił go Krystian Stanecki, a już w grudniu przejął obowiązki Jacek Saj, który odszedł po degradacji. Przez ten okres dwa razy doszło także do wielu zmian w kadrze zawodników i teraz zanosi się na to samo. (dan)

MEDALE LEKKOATLETÓW
AZS AWF

Po raz 40 odbyły się lekkoatletyczne mistrzostwa Polski U-23. Na stadionie we Włocławku walczyli także o medale zawodnicy AZS AWF Kraków. Najlepiej z nich spisała się Weronika Nagieć. Zdobyła złoty medal na dystansie 100 metrów przez płotki, z czasem 13,19 sek. I jako jedyna z Małopolski znalazła się w reprezentacji naszego kraju na młodzieżowe mistrzostwa Europy, które w przyszłym tygodniu odbędą się w Finlandii.

Srebrny krążek wywalczył z kolei tyczkarz Eryk Fursewicz (AZS AWF), skacząc 5,20 m. Do tego dorobku dołożyła się jeszcze sztafeta kobieca 4x400 metrów klubu z Czyżyn, zdobywając brązowy medal, z czasem 3.51,31. Pobiegnęła ona w składzie Gabriela Wójcik, Karolina Gajewska, Vanessa Krzyżewska, Aleksandra Wsolek. (dan)

MAJĄ SZEŚCIU NOWYCH

Pierwszy sparing piłkarze drugoligowego Hutnika rozegrali wracając do domu z sześciopokonowego zgrupowania w Wodzisławiu. Zatrzymali się po drodze w Katowicach, mierząc się z GKS. Spotkanie zakończyło się porażką hutników 1-3 (0-1), dla których gola zdobył Marcin Wróbel.

Trener Bartłomiej Bobla dał w nim pograć zawodnikom pozyskanym, klubowym juniorom, bądź przymierzającym do nowohuckiego klubu. Zadebiutowali w tym meczu pomoc-

nicy Marcin Budziński, Michał Głogowski – przyszedł z Wisły Kraków, a jego starszy brat Kamil przeniósł się na Suche Stawy rok temu – Filip Jania oraz napastnik Deniss Rakels. Kolejnym z nowych był obrońca Daniel Hoyo-Kowalski (Wisła, Wieczysta Kraków), który już kiedyś był w Hutniku i teraz dołączył do brata.

Spośród tych testowanych zagraли natomiast bramkarze 21-letni Wiktor Kaczorowski (Podbeskidzie Bielsko-Biała) i 24-letni Jan Szpaderski (MKS

Kluczbork), 20-letni obrońca Bartosz Łuczak (Piast Gliwice) i 18-letni defensor Kamil Palasz (Odra Wodzisław). Kaczorowski – bronił on kiedyś w Stali Rzeszów, najwięcej w II lidze – musiał sprawić dobre wrażenie na Bobli i klubowych decydentach, którzy zdecydowali się podpisać z nim dwuletnią umowę, z możliwością przedłużenia. Potrzeby są jednak większe i klub z Nowej Huty musi pozyskać jeszcze jednego bramkarza. Możliwe jednak, że na golkipera nie skończą się

transfery, ale zależne one będą od budżetu na płace.

Przed startem rozgrywek nowohuckich piłkarzy – w pierwszej kolejce, 22 lipca, będą podejmować spadkowiczów z I ligi, Skrę Częstochowa – czeka jeszcze aż pięć sparingów. Trzy z nich rozegrają w tym tygodniu. Ten z Ruchem Chorzów mają już za sobą. W sobotę natomiast zmierzą się z Wieczystą na jej boisku i Siarką Tarnobrzeg u siebie. (dan)

NAJWCZEŚNIEJ ZACZNIE IV LIGA

Już 5 sierpnia ruszą rozgrywki piłkarskie w niższych ligach i klasach w naszym województwie. Jako pierwsi wyjdą na boiska zawodnicy grający w IV lidze, a jesienne występy zakończą 19 listopada.

W sezonie 2023/24 będzie rywalizować w niej 19 zespołów. Ta nieparzysta ilość spowodowana jest powrotem do zmagania po kilku latach przerwy rezerw Wisły Kraków, które uprawnili do występów na tym poziomie Małopolski Związek Piłki Nożnej, mający takie uprawnienia. Przez jakiś czas wydawało się jednak, że może być o zespół mniej, ale powołany pod koniec czerwca nowy zarząd Wierchów Rabka zgłosił swój zespół.

Pozostałe ekipy to Barcizanka Barcice, Beskid Andrychów, Bruk-Bet Termalica II Nieciecza, Dalin Myślenice, Glinik Gorlice, Kalwarianka Kalwaria Zebrzydowska, Limanovia

Limanowa, LKS Jawiszowice, Lubań Maniowy, Orzeł Ryczów, Poprad Muszyna, Unia Oświęcim, Wolania Wola Rzędzińska, beniaminkowie Bocheński KS, MKS Trzebinia, Niwa Nowa Wieś i Watra Białka Tatrzańska. Jak widać nie ma tym składzie zespołu z Nowej Huty, bądź z sąsiednich gmin. Na razie nie podano, kiedy ruszą obydwie grupy V ligi, choć słychać, iż może to stać się w kolejny weekend. W grupie zachodniej występować będą Sokół Kocmyrzów i Wiślan-ka Grabie. Zagrają także Błękitni Modlnica, Garbarnia II Kraków, Jutrzenka Giebułtów, Karpaty Siepraw, KS Chełmek, Pcimianka Pcim, Radziszow-

wianka Radziszów (spadkowicz z IV ligi), Spójnia Osiek-Zimnodół, Tempo Białka oraz beniaminkowie Orzeł Piaski Wielkie, PKM Olkusz, Skawa Wadowice, Węgrzanka Węgrzce Wielkie, Wieczysta II Kraków.

W krakowskiej klasie okręgowej tak jak w minionych latach będą trzy grupy. Początek w sobotę, 19 sierpnia, a I runda zakończy się 12 listopada. W grupie II zagrają Grębałowianka i Partyzant Dojazdów. Pozostałe ekipy to: Bronowianka Kraków, Kabel Kraków, Kaszowianka Kaszów, Kmita Zabierzów, Prądniczanka Kraków, Pogoń Skotniki, Prokocim Kraków, Skawinka Skawina, beniaminkowie Bieżanowianka Kraków i Gwiazda Ściejowice, spadkowicze z V ligi Clepardia Kraków i Orleńta Rudawa.

Do grupy III trafił spadkowicz z V ligi nowohucki Złomex Br-

nice, a występować w niej będzie również Puszcza II Niepołomice. Rywalizować też w niej będą Błękitni Bodzanów, Górnik Wieliczka, Jordan Zakliczyn, LKS Śledziejowice, Orzeł Myślenice, Pasternik Ochojno, Raba Dobczyce, Tempo Rzeszotary, Zryw Szarów, a także beniaminkowie Gdovia Gdów i Hejnał Krzyszkowice. Natomiast krakowskie klasy A i B seniorów ruszą 26 sierpnia (podziału jeszcze nie podano, bo 30 czerwca upłynął termin zgłoszeń).

W święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, czyli 15 sierpnia, wystartują Małopolska Liga Juniorów – z powrotem zagra w niej Hutnik, który wiosną grał w Makroregionalnej Lidze Juniorów U-19 – i Małopolska Liga Juniorów Młodszych.. (dan)

W PUSZCZY DZIAŁAJĄ POWOLI

Po awansie do ekstraklasy w Puszczy Niepołomice nie spieszą się, choć do startu rozgrywek pozostały dwa tygodnie. Na początku mijającego tygodnia mieli w kadrze tylko dwóch nowych piłkarzy.

Jednego z nich kibice „Żubrów” znają, gdyż występował w ich zespole w latach 2011-14. Jest to pozyskany z Górnika Zabrze 33-letni ofensywny pomocnik, Mateusz Cholewiak, kiedyś m.in. Śląska Wrocław i Legii Warszawa, z którą zdobył dwa tytuły mistrzowskie. Kolejnym nabytkiem jest defensywny gracz – może występować w linii środkowej, bądź w obronie – 26-letni Michał Walski (Sandecja Nowy Sącz). Był on też zawodnikiem Pogoni Szczecin i Ruchu Cho-

rzów, dzięki czemu ma w swym dorobku mecze w ekstraklasie. Na tych graczach raczej nie skończą się transfery do klubu z Niepołomic, który oprócz Rafała Boguskiego opuścił pomocnik Thiago. Brazylijczyk w tym roku wystąpił w czterech meczach, a potem leczył kontuzję.

Walski dał się już poznać kibicom w kraju jako zawodnik Puszczy i to raczej z nie najlepszej strony. W przegranym 0-4 (0-0) sparingu z Rakowem Częstochowa w starciu z nim poważnej kontuzji nabawił się piłkarz Rakowa, Ivi Lopez, którego czeka teraz około 10 miesięcy leczenia. Drugi sprawdzian niepołomiczan, z Górnikiem Zabrze, zakończył się ich wygraną 3-1 (1-0). (dan)

PAZDAN WRÓCIŁ DO KRAKOWA

Nowym piłkarzem trzecioligowej Wieczystej Kraków został 36-letni obrońca Michał Pazdan. Ten 38-krotny reprezentant Polski pochodzi z Nowej Huty i jest wychowankiem Hutnika. Jeszcze jako junior szybko znalazł miejsce w zespole z Suchych Stawów, z którego odszedł w 2007 roku do ekstraklasy do Górnika

Zabrze. Potem był zawodnikiem Jagiellonii Białystok, Legii Warszawa – zdobył z nią trzy tytuły mistrza kraju – tureckiego Ankargucu i znowu Jagiellonii. Łącznie na najwyższym poziomie ligowym rozegrał 303 mecze, na zakończenie kariery wracając w rodzinne strony. (dan)

IGRZYSKA MAŁO WIDOCZNE

Po dwunastu dniach rywalizacji w niedzielę, 2 lipca, zakończyły się III Igrzyska Europejskie, których gospodarzami był Kraków i Małopolska. Zawody odbywały się jednak nie tylko w miastach naszego województwa, ale np. w Chorzowie, Wrocławiu.

Igrzyska nie cieszyły się zbyt dużym zainteresowaniem – można było się tego spodziewać – a przyczyn było wiele. Z różnych stron dochodziły głosy rozczarowania, największe z Chorzowa, gdzie startowali lekkoatleci. Co ciekawe, miejscowi organizatorzy reklamowali zawody jako drużynowe mistrzostwa Europy, nie wspominając o Igrzyskach. Choć były zawody, które oglądało nawet sporo osób i to w sportach mało znanych. Jak padel i teqball, ale rozgrywane one były na Rynku Głównym. Szkoda, że np. rywalizacji w szermierce nie przeprowadzono w takim miejscu. Odbywała się ona na obiektach AWF w Czyżynach – podobnie jak w pięcioboju nowoczesnym, z kolei w tenisie stołowym w hali Suche Stawy – i niewielu kibiców ją widziało. Szermierze nawet zdobyli cztery medale, w tym dwa złote – Julia

Walczyk-Klimaszyk we florecie i Michał Siess w tej samej broni – ale w drużynówce, w której zdobywano punkty do klasyfikacji przed Igrzyskami Olimpijskimi w Paryżu, była kłapa. Zespół szpadzistów – jedną z reprezentantek była Renata Knapik-Miazga z AZS AWF Kraków, która w turnieju indywidualnym była piątą – uplasował się dopiero na siódmej pozycji i musi jeszcze walczyć o wyjazd do Paryża.

W Nowej Hucie jednak dało się zauważyć startujących – i to niekoniecznie za sprawą korków – w Igrzyskach Europejskich. Stało się tak za sprawą kobiet i mężczyzn startujących w triathlonie. Na ul. Bulwarowej przy Zalewie, bo tam była główna baza, można było spotkać trochę osób przyglądających się rywalizacji. Może byłoby nawet więcej, ale dwa razy przeszko- dził deszcz. Niestety, medali, podobnie jak w ping-pongu i pięcioboju, Polki i Polacy nie zdobyli.

W klasyfikacji medalowej IE Polska zajęła szóste miejsce, zdobywając 50 medali (13-19-18). Najlepsze były Włochy – 100 (35-26-39). (dan)

JAJKO – ELEMENT PIKNIKU



Latem, gdy dni są długie i ciepłe, a świat kusi wieloma możliwościami doświadczenia go, nie chcemy spędzać długich godzin na przygotowywaniu posiłków. Stawiamy na proste, szybkie dania i przekąski, najlepiej takie, które możemy zabrać ze sobą w plener. Przedstawiamy kilka propozycji dla wszystkich, którzy nie wyobrażają sobie udanej wycieczki bez jajecznych akcentów.

Owalne zdrowie

Jajko to jak wiadomo smaczna skarbnica zdrowia. W swoim składzie zawiera wiele składników mineralnych i witamin. – Jaja to m.in. źródło witamin A, E, D, K, z grupy B (B1, B2, B12) oraz kwasu pantotenowego i kwasów Omega-3 – mówi Tomasz Jokiel z firmy Ferm Drobiu Jokiel. – Ze składników

mineralnych występują w nim magnez, żelazo, jod, potas, wapń, fosfor, sód, cynk, fluor, krzem, miedź, selen, mangan i siarka.

Jajo to produkt niskokaloryczny, a jednak sycący, co jest szczególnie istotne na pikniku. Jedna sztuka ważąca 50-70 g zawiera tylko 75 kcal i ok. 6,2 g łatwo przyswajalnego białka (to ok. 12% dziennego zapotrzebowania na ten składnik).

Dobre od zawsze

Tradycyjnym sposobem przygotowania jajka przed udaniem się w podróż lub na piknik jest ugotowanie go na twardo. Oczywiście nie usuwamy skorupki i uważamy, aby nie pękła, ponieważ dzięki temu przedłużymy trwałość ugotowanego produktu.

– Jajka oprócz tego, że są zdrowe, pożywne i niskokaloryczne,

mają jeszcze jedną istotną cechę, która szczególnie dobrze sprawdzi się podczas pikniku, a mianowicie niewielki rozmiar – dodaje ekspert z firmy Ferm Drobiu Jokiel. – Nie zajmują w plecaku wiele miejsca i nie generują śmieci. Po zjedzeniu skorupkę można zakopać w ziemi.

Dobłą opcją jest też zrobienie kanapek z wykorzystaniem jajek, żółtego sera, wędliny, sałaty i szczypiorku. Jako dodatek do kanapek doskonale pasuje też pasta jajeczna przygotowywana na bazie majonezu. W tym przypadku należy jednak zwrócić szczególną uwagę

na warunki, w jakich kanapki będą przechowywane. Aby zachowały świeżość, najlepiej spakować je do torby termicznej.

Jaja to m.in. źródło witamin A, E, D, K, z grupy B (B1, B2, B12) oraz kwasu pantotenowego i kwasów Omega-3

Jajeczne wariacje piknikowe

Na piknik możemy też przy-

gotować jajka w formie smażonej. Ciekawym pomysłem jest scotch egg, czyli jajko po szkocku. Obrane ze skorupki, ugotowane wedle uznania na twardo lub miękko, oblepiamy mielonym mięsem, przyprawionym solą, pieprzem i ziołami. Następnie obtaczamy je w mące i panierce z bułki tartej. Smażymy na głębokim tłuszczu. W Szkocji danie to często podaje się na zimno w pubach. Jednak doskonale sprawdzi się też na wyprawie, ponieważ szybko zaspokaja głód i dają energię do dalszej wędrówki. Udając się na łono natury, można zabrać też ze sobą sałatkę z dodatkiem jajka. Jednak, aby dłużej zachowała świeżość, lepiej nie dodawać dressingu w postaci majonezu czy jogurtu naturalnego, a postawić na oliwę. W składzie natomiast połączyć gotowane jajka, sałatę, pomidorki koktajlowe, kukurydzę i pestki słonecznika. Taki orzeźwiający miks z pewnością idealnie sprawdzi się pod chmurką.

Życzymy udanych i smacznych pikników! (red)





TAKI INNY INDIANA JONES

Wszyscy znają przynajmniej jedną z wielu przygód doktora Henrego Waltona Jonesa Jr znanego jako Indiana Jones. Ten fikcyjny bohater kilku hollywoodzkich produkcji dla wielu jest też uosobieniem prawdziwego archeologa, którego praca jawi się jako fascynująca i pełna przygód droga wiodąca do sławy. Ale czy prawdziwa codzienność w zawodzie archeologa jest aż tak barwna i urozmaicona?

Jak co roku nadszedł czas, kiedy to absolwenci szkół średnich muszą podjąć decyzję o swojej dalszej edukacji, a co za tym idzie o przyszłości. Będą dokonywali wyboru jaki kierunek studiów wybrać? Czy bardziej opłacalne będzie prawo, ekonomia, a może informatyka? Jakaś część zapewne zdecyduje się na archeologię, tym bardziej, że obecnie ten kierunek studiów dostępny jest aż

Cierpliwość, pasja i determinacja to cechy pożądane w zawodzie archeologa

na jedenastu uczelniach wyższych w Polsce. W procesie rekrutacji na kierunek archeologia najczęściej wymaganymi przedmiotami maturalnymi są: geografia, historia, historia sztuki, język obcy, polski, łaciński, a także matematyka.

Przymierzając się do studiów na Wydziale Historycznym, na kierunku Archeologia, warto zapoznać się z publikacjami tematycznymi. Dostępnych jest wiele pozycji popularnonaukowych, które od dekad były i są inspiracją dla adeptów archeologii. Niekwestionowanym numerem jeden była książka C. W. Cerama (1915-1973) zatytułowana „Bogowie, groby i uczeni”. Wydana po raz pierwszy w 1949 roku stała się sensacją wydawniczą i została przetłumaczona na kilkanaście języków, w tym i język polski. Jest to „powieść o archeologii”, która przybliży dzieje wielkich odkryć archeologicznych dokonanych w Egipcie, w do-

rzeczu Tygrysa i Eufratu, w Grecji czy na Półwyspie Apenińskim. Przedstawia postaci wielkich odkrywców takich jak Schliemann, Winckelmann, Champollion czy Botty. Wśród polskich archeologów i popularyzatorów archeologii trzeba poznać Kazimierza Michałowskiego i jego „Od Edfu do Faras. Polskie odkrycia archeologii śródziemnomorskiej” czy choćby „Nie tylko piramidy”. Zainteresowani „mrocznymi czasami średniowiecza” nie mogą zapominać o mistrzu polskiego reportażu historycznego Pawle Jasienicy („Archeologia na wrywki”, „Polska Piastów”), Januszu Roszko i jego „Kolebce Siemowita” czy Wacławie Korcie („Tajemnice Góry Ślęży”).

Praca archeologa, choć fascynująca bywa też nudna i mało spektakularna. Niewielu czynnych zawodowo archeologów może pochwalić się wyjątkowym, niezwykle znaleziskiem, na miarę odkrycia egipskiego grobowca faraona Tutanchamona czy choćby bogatego pochówku wojownika huńskiego (V w. n.e.) z koniem, jak ten znany z Jakuszowic. Codziennością archeologa jest praca na wykopaliskach często w upale bądź chłodzie, bywa też w deszczu i błocie. Praca w warunkach polowych wymaga pełnego zaangażowania jak i dobrej kondycji, bo niejednokrotnie archeolog musi popracować również fizycznie czy spędzić kilkanaście godzin w terenie. Zdolności manualne ułatwiają wykonywanie dokumentacji rysunkowej w terenie i archiwizującej wydobyte zabytki. Poza wykopaliskami praca archeologa to długie i żmudne badania nad wydobytymi z ziemi materiałami, które wymagają m.in. inwentaryzacji, mycia, klejenia, konserwacji, opisów, analiz. A to trwa! Dlatego cierpliwość, pasja i determinacja to cechy pożądane w tym zawodzie.

Prawdziwy archeolog jest i musi być – takim innym Indiana Jonesem. Pełnym zaangażowania i pasji, ale postępującym zgodnie z etyką zawodową, która obowiązuje wszystkich!

**Irena Wójcik
Fot.: Wykopaliska
w Koszycach**

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Zabezpieczanie III Igrzysk Europejskich

W Krakowie dobiegły końca III Igrzyska Europejskie. Policjanci cały czas kontynuowali działania związane z zabezpieczeniem tych części miasta, w których toczyła się sportowa rywalizacja. W niedzielę 2 lipca br. dobiegły końca zmagania sportowców w ramach III Igrzysk Europejskich. Od początku sportowej rywalizacji policjanci z Krakowa wspomagani przez mundurowych z województw wielkopolskiego, świętokrzyskiego, kujawsko-pomorskiego oraz lubuskiego czuwali nad tym, aby przy obiektach, na których odbywały się zawody sportowców, było bezpiecznie. Mundurowi od początku igrzysk dbali o bezpieczeństwo zarówno sportowców jak i kibiców oraz mieszkańców miasta. Ponadto policjanci przez cały czas pilnowali ładu i porządku publicznego w rejonie Wioski Zawodniczej na obiekcie Miasteczka Studenckiego krakowskiego AGH. W ostatnich dniach mundurowi zabezpieczali m.in. zawody triathlonu rozgrywane w rejonie Nowej Huty, mecze tenisa stołowego rozgrywane w Hali Widowiskowo-Sportowej Suche Stawy na ul. Ptaszyckiego, zawody szermierki mające miejsce na obiekcie Tauron Areny, łucznictwo na obiekcie Płazowianka Arena przy ul. Stróża Rybna, rywalizację w pięcioboju nowoczesnym na terenie krakowskiego AWF na al. Jana Pawła II, zawody kajakarzy odbywające się w Centrum Sportu przy ul. Kolnej oraz zawody gry w tenisa ziemnego rozgrywane na krakowskim Rynku Głównym. Ponadto w czwartek policjanci obserwowali rejon obiektów, na których toczy się sportowa rywalizacja z pokładu policyjnego śmigłowca. W ostatnich dniach policjanci podczas zabezpieczeń zawodów sportowych nie odnotowali poważnych zdarzeń. Mundurowi do niedzieli, czyli do dnia zakończenia igrzysk, byli obecni w miejscach, w których toczyła się sportowa rywalizacja.

Akcja krwiodawcza

Na terenie Komendy Miejskiej Policji w Krakowie odbyła się mobilna akcja krwiodawstwa, którą patronatem objął inspektor Zbigniew Nowak Komendant Miejski Policji w Krakowie. W akcji udział wzięli policjanci oraz pracownicy krakowskiej komendy. 29 czerwca br. na parkingu krakowskiej komendy miejskiej

odbyła się kolejna w tym roku akcja oddawania krwi. Akcja zorganizowana została przez przewodniczącego Klubu Honorowych Dawców Krwi PCK przy Komendzie Miejskiej Policji w Krakowie sierż. szt. Tomasza Kalbarczyka przy współudziale podkom. Mariusza Juszcza Przewodniczącego Zarządu Terenowego NSZZP, działającego przy krakowskiej komendzie miejskiej. Akcję krwiodawstwa swoim patronatem objął inspektor Zbigniew Nowak Komendant Miejski Policji w Krakowie. Ostatecznie, 13 osób oddało prawie 6 litrów krwi. Krew to jedyny w swoim rodzaju dar, którego nie można wyprodukować. Wszystkim, którzy włączyli się do akcji, należą się słowa podziękowania i uznania. Pobrana krew pozwoli zabezpieczyć ten cenny dar dla chorych i potrzebujących ze szpitali i klinik naszego regionu.

Policjant udzielił pierwszej pomocy

W połowie czerwca br. dwóch mężczyzn wykonujących prace na węźle autostrady spadło z wysokości na pas awaryjny autostrady A4. Pierwszej pomocy udzielił im policjant, który w czasie wolnym przejeżdżając autostradą, widział całe zdarzenie. 12 czerwca br. po godzinie 13, sierżant Paweł Szmer pełniący obowiązki w Wydziale Kadr Komendy Miejskiej Policji w Krakowie, przejeżdżając autostradą A4, zauważył jak dwóch mężczyzn, którzy wykonywali prace remontowe na wiadukcie, spadło z wysokości około 5 metrów na awaryjny pas jezdni autostrady w kierunku Rzeszowa. Policjant, który jednocześnie jest ratownikiem medycznym, od razu zatrzymał samochód w bezpiecznym miejscu, zabrał apteczkę i pobiegł do poszkodowanych. Po przybyciu natychmiast udzielił im pierwszej pomocy, sprawdzając stan świadomości oraz ocenił wstępnie ich obrażenia. Funkcjonariusz powiadomił też służby o zaistniałym zdarzeniu, a następnie zaopatrzył rany poszkodowanych, jednocześnie monitorując stale ich stan. Po przybyciu pogotowia ratunkowego policjant przekazał mężczyzn w ręce ratowników medycznych. W szpitalu, do którego zostali przewiezieni, lekarze ocenili ich stan zdrowia jako niezagrażający życiu. Policjantowi gratulujemy postawy godnej naśladowania. (mp)

NA STRAŻY MIASTA

- Nocna prohibicja. 1 lipca weszła w życie uchwała ograniczająca nocną sprzedaż alkoholu. W związku z tym już tej nocy strażnicy miejscy we współpracy z policją rozpoczną kontrole punktów sprzedających napoje alkoholowe. Wprowadzone działania będą prowadzone przez cały weekend ze szczególnym uwzględnieniem centrum. Przypominamy, że zakaz obowiązywać będzie między godziną 00.00 a 5.30 na terenie wszystkich dzielnic Krakowa z wyłączeniem restauracji i barów. Ograniczenie obejmie sklepy spożywcze, supermarkety, hipermarkety, stacje benzynowe, sklepy monopolowe, sklepy z produktami specjalistycznymi, np. winiarskie, domy handlowe, sklepy dyskontowe, punkty sprzedaży detalicznej przy hurtowniach. Naruszenie zakazu stanowi przestępstwo i podlegać będzie przepisom karnym ustawy z 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmu (tj. Dz.U. z 2023 r. poz. 165 ze zm.).

- Rozpoczęli rywalizację od pływania na dystansie 1,5 km, później wskoczyli na rowery, by pokonać na nich kilka pętli o łącznej długości 40 km, a na koniec przebiegli dystans 10 km. Tak wyglądały zmagania triathlonistów, biorących udział w III Igrzyskach Europejskich Kraków-Małopolska. Zawodnicy walczyli na trasach zlokalizowanych nad Zalewem Nowohuckim, a my, wraz z innymi służbami czuwaliśmy nad bezpiecznym przebiegiem imprezy.

- Strażnicy rozdają opaski identyfikacyjne! Nie dalej jak wczoraj 6-letni Wadim stracił z oczu rodziców i zapłakany zaczął strażnika pełniącego służbę przy pl. Wszystkich Świętych, by ten pomógł mu ich odnaleźć. I choć tym razem bez większych problemów udało się namierzyć jego opiekunów, to chcemy zaznaczyć, iż umieszczona na nadgarstku dziecka opaska identyfikacyjna z numerem telefonu mogłaby znacznie przyspieszyć odnalezienie rodziców, a tym samym ograniczyć stres malucha. Darmowe opaski w dwóch wariantach kolorystycznych można pobrać w naszych oddziałach: Śródmieście – ul. Walerego Sławka 10, Krowodrza – ul. Stachiewicza 3, Nowa Huta – os. Centrum C9, os. Na Stoku 1, Podgórze – ul. Na Kozłowie 25.

- Około 14.50 przejeżdżający patrol dostrzegł młodą kobietę kuczącą na chodniku, nad którą pochylało się kilka osób. Strażnicy natychmiast zatrzymali radiowóz i udali się w ich kierunku. Gdy podeszli bliżej, okazało się, że kobieta ma rozciętą głowę, gdyż spadł na nią fragment elewacji, który oderwał się z jednej z kamienic. Strażnicy założyli opatrunek na krwawiącą ranę głowy, jednocześnie wzywając służby. Do momentu przyjazdu ratowników asystowali poszkodowanej, monitorując jej stan i dbając o jej komfort psychiczny. Wezwane na miejsce pogotowie zabrało poszkodowaną do szpitala. Wyjaśnienia w sprawie prowadzi policja. (mp)

INFORMATOR NOWOHUCKI

SLUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

- Pogotowie Ratunkowe: 999
- Toksykologia: 12 411 99-99
- Straż Pożarna: 998
- Policja: 997
- Policja Nowa Huta: os. Zgody (VIII KP) 12 61-52-910, os. Złotej Jesieni 11C (VII KP) 12 61-52-911, 12 615-33-19.
- Straż Miejska: 986
- Pogotowie gazowe: 992
- Pogotowie dźwigowe: 12 644-23-08
- Pogotowie c.o.: 12 644-38-46
- Wodociągi: 12 648-28-61
- Pogotowie ADREM (elektr., c.o., wod.-kan.-gaz): 12 644-19-69, 12 643-27-43.
- ADREM awarie poza budynkiem: 12 644-12-10.
- Pogotowie elektryczne dla os. Oświecenia: 12 647-05-65 w dni powszednie i 12 647-15-87 w dni świąteczne.
- Całodobowy telefon zaufania dla osób z problemem alkoholowym i ich rodzin: 12 411-60-44.

NOCNA I ŚWIĄTECZNA OPIEKA ZDROWOTNA

- Szpital Rydygiera, Kraków os. Złotej Jesieni 1: tel. 12 64-68-792.
- NZOZ OPC, Kraków os. Na Skarpie 66: tel. 12 357-52-48.

DYŻURY APTEK

- Apteka Gemini - godziny otwarcia 7-20 i w sobotę 8-16, os. Kazimierzowskie 30, 31-844 Kraków; tel. 571-601-679;
- Apteka DOZ, czynna całą dobę, os. Centrum A, bl. 3, tel. 800 110 110.

MEDYCYNĄ I ZDROWIE

- Gabinet kardiologiczny, lek. med. Krzysztof Ideć, os. Hutnicze 10/3. Rejestracja: 12 357-36-12
- Kompleksowe leczenie stomatologiczne: leczenie kanałowe, protetyka, implanty. Kraków, os. Słoneczne 11, lokal U1, Tel. 12 644 89 01, kom. 664 395 417. Pon.-pt. 9.00-19.00. www.bjb.net.pl
- Pracownia USG - lek. med. B. Stępień - os. Handlowe 8, tel. 12 644-78-26 lub 696-047-450: badania jamy brzusznej, tarczycy. Czynna: poniedziałek 12.00-16.00 oraz środa i piątek 9.00-12.00.
- Naprawa protez zębowych, wzmacnianie metalem: tel. 608-205-981

USŁUGI RÓŻNE

- Telewizor, anteny: tel. 12-640-00-42, 609 586 881.
- Usługi szklarskie, oprawa obrazów, os. Jagiellońskie 19, Pawilon Handlowo-Usługowy koło kościoła ARKA (wejście z tyłu). Tel. 12 647-86-50, 504-552-197.
- Przechowalnia rowerów i opon (z możliwością przeglądu, całoroczna). Plac targowy PIAST, paw. 3. Tel. 647-13-88, kom. 0502-730-087.
- Salon fryzjerski „Dorota” (damski, męski, dzieci). Pl. Targowy „Piast”, paw. 26, 27. Tel. 506-529-863.
- Zakład pieczętkarsko-grawerski, Adam Sroka, przeniesiony z os. Niepodległości do Borzęcina 797A. Tel. 14 68-46-756, e-mail: zaklad@odznaki.pl
- Rowery - sprzedaż, części, akcesoria, serwis, naprawy, komis, malowanie ram. FHU „Elmar”, plac targowy PIAST, paw. 3, tel. 647-13-88, kom. 502-73-00-87.
- Montaż anten, naprawa telewizorów wszystkich typów u klienta, tel. 12 640-00-41, 609-586-881.
- Arkadom - najskuteczniejsze biuro nieruchomości. Stowarzyszeni w MSPON, 3 licencje państwowe. Os. Jagiellońskie 19, koło kościoła Arka, tel. 12 641-66-74; www.arkadom.pl.
- Fundacja Więcej Serca. Usługi księgowe - pełny zakres - ceny do uzgodnienia. Os. Złotej Jesieni 15B, lok. 2, tel. 503-602-661.
- Biuro turystyczne Cerro Torre Szkoła Górską. Wyjazdy polskie i zagraniczne, górskie wyprawy, pilotaż i przewodnictwo wycieczek, obozy i kursy wspinaczkowe, szkolenia, kursy pierwszej pomocy. Oferta dla grup, szkół, firm, klientów indywidualnych. Al. Pokoju 82, 501 568 948, www.szkolagorska-cerrotorre.pl
- Wyroby złote i srebrne. Naprawy. Grawerowanie. Skup złota i srebra. Upominki komunijne. Ceny producenta. Bieńczycki pl. Targowy 5, tel. 12 685-53-80.

USŁUGI MOTORYZACYJNE

- Firma Autokomputer, Janina Walasek. Badania techniczne pojazdów do 3,5 ton (przeglądy rejestracyjne): okresowe, zasilanych gazem, rejestrowanych po raz pierwszy za granicą, wypadkowych. Komputerowy system pomiaru i kontroli układów jezdnych samochodów osobowych i busów oraz

ich regulacja. Komputerowy pomiar sprawności amortyzatorów. ul. Makuszyńskiego 9B, tel. 12 644-18-80, 12 684-19-00 (01, 02), pon.-pt. 8.00-18.00. www.stacja-autokomputer.pl E-mail: autokomputer@op.pl.

- Automyjnia i studio detalingu „Splasz”. Mycie ręczne. Całodobowy parking. Ul. Fatimska 6, tel. 644-72-39.
- Złomowanie samochodów, wystawianie zaświadczeń, transport, tel. 12 681-01-41, 0605-100-845.

KWIACIARNIE

- Kwaciarnia „KALINA”, os. Centrum D1, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty 8-17, w niedziele 9-15. Zamówienia z dostawą do domu. Tel. 12 644-33-36.
- Kwaciarnia „Cupido”, Czynna: pon.-sob. 6.00-19.00, niedziela 9.00-16.00. Zamówienia na telefon. Dowóz w obrębie Krakowa. Wieńce, wiązanki okolicznościowe, bukiety. Pl. Targowy Bieńczyce 6, tel. 641-46-35.

NIEDZIELNE MSZE ŚWIĘTE

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 14.00, 16.30, 18.00.
- Kościół św. Bartłomieja: 10.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 17.00, 19.00, 20.30.
- Arka Pana: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 17.30, 19.00.
- Czyżyny: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00.
- Dywizjonu 303: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 16.00, 18.00, 19.15.
- Mistrzejowice: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 13.00, 17.00, 19.00.
- Kalinowe: 7.00, 9.00, 11.00, 13.00, 18.00.
- Wzgórza Krzesławickie: 6.30, 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00, 19.00.
- Boh. Września: 6.00, 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 13.30, 16.30, 18.00, 19.30.
- ul. Bulwarowa: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00, 20.00.
- Teatralne: 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 18.00, 19.30.
- Krzesławice: sobota 17.00, niedziela 9.30.
- Pleszów: 7.30, 11.30.
- Kantorowice: 9.00, 11.00, 19.00, od X do IV - 18.00.
- Ruszcza: 7.00, 9.00, 11.00, 16.00.
- Górka Kościelnicka: 7.00, 12.00.
- Kościelniki: 10.30, 18.30.
- Wolica: 9.00, 18.00.
- Lubocza: 8.00, 10.30, 17.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

ANTEN montaż, naprawa telewizorów u klienta. Tel. (12) 640-00-42, 609-586-881.

DZIAŁKA 48 a, w tym 10 a ogrodu, ogrodzona. Altana murowana, prąd, gaz, garaż. 602-48-53-98

RTV - telewizory - anteny - serwis profesjonalny od 1985 Tel. 609-719-072.

TAPICER. 784-906-675.

REKLAMA



OTWARTE W KAŻDĄ NIEDZIELĘ

ZAPRASZAMY NA ZAKUPY HURT, DETAL HALA I, HALA II

UL. KRZYWDA 1, 30-710 KRAKÓW

Do wynajęcia lokale handlowe - tel. 602-15-30-88, 12 307-11-20

„Umiera się nie dlatego aby przestać żyć, lecz po to by żyć inaczej” Paulo Coelho

ZAKŁADY POGRZEBOWE
Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

- ul. Rakowicka 35a, tel. 12/411-47-76, sob. 8.00-14.00
- ul. Reduty 1, tel. 12/411-35-26
- cm. Grębałów, tel. 12/645-31-61
- cm. Podgórze, tel. 12/656-55-11

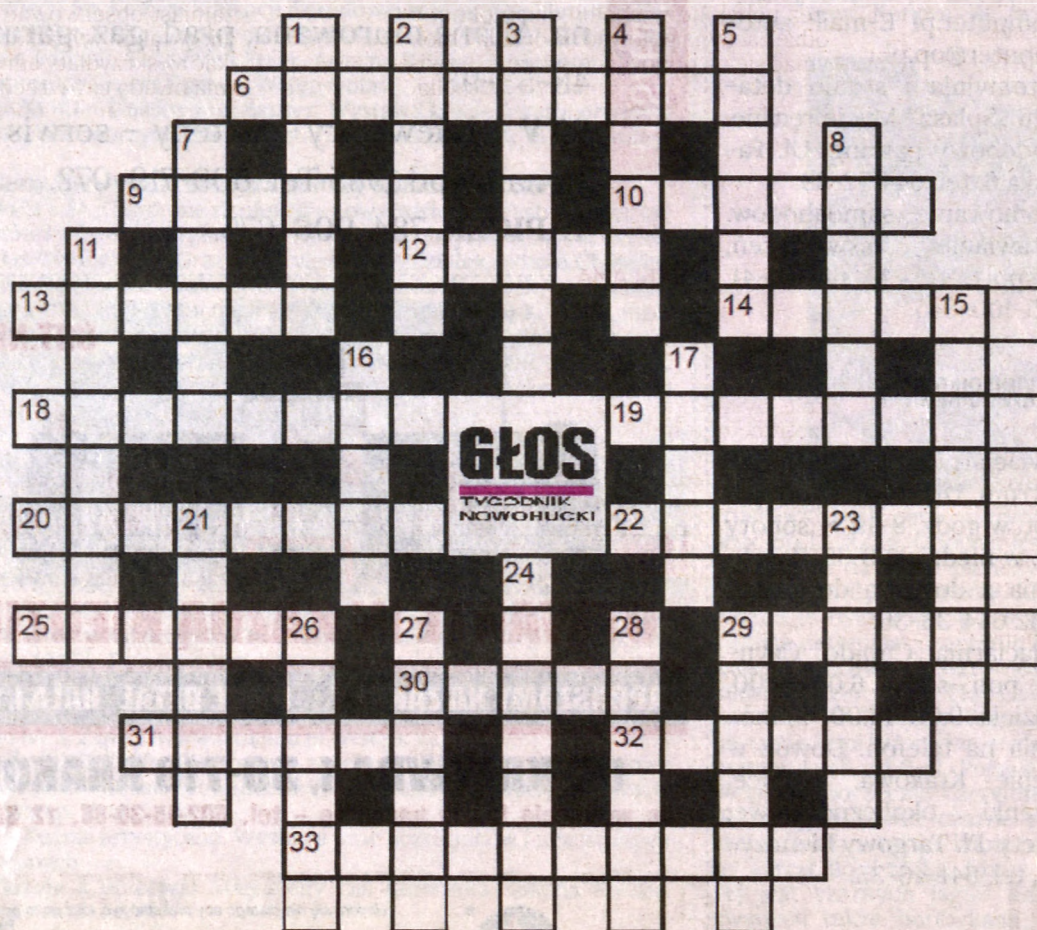
Wszystkie punkty czynne od pon. do pt. od 7.30 do 15.30
**KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBÓW
BEZGOTÓWKOWE ROZLICZANIE POGRZEBÓW**

CORDIA B. KWIECIŃSKA
www.cordia.com.pl
os. Na Skarpie 24 os. Urocze 5
12 644-87-75, 512-179-466
**KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE
TANIO - CAŁODOBOWO**

**Nekrologi
i kondolencje**
przyjmuje Biuro Ogłoszeń „Głosu”
(al. Jana Pawła II 232 - NCK, p. B201)
tel. 12 643 44 33

POZIOMO: 6. postunek policji, 9. utwór epicki opiewający bohaterskie czyny, 10. schronienie złodziei, 12. tatrzańskie lasy, 13. żyje z uprawy ziemi, 14. wykrzywienie twarzy, 18. ukryty sens wypowiedzi, 19. drzwi i lekceważąco traktuje innych, 20. były chilijski dyktator, 22. głębinowy statek podwodny, 25. bunkier, 29. przywódca szajki, 30. ulubieniec, oczko w głowie opiekuna, 31. karczma, 32. nalewka spirytusowa na piołunie, 33. pustelnik.

PIONOWO: 1. ssak drapieżny z rodziny łasicowatych, 2. obejmuje bocz-ną część miednicy i górną, zewnętrzną część uda, 3. dokument kasowy, 4. człowiek pochodzący z tej samej okolicy, 5. bada zachowanie zwierząt, 7. sztylet na lufie karabinu, 8. grupa wysp w basenie Morza Karaibskiego, 11. wspomagał milicjanta, 15. wyraz który wyszedł z użycia, 16. jesienny kwiat ogrodowy, 17. muł na dnie, 21. pozostałość po mieleniu ziarna, 23. bieg krótkodystansowy, 24. wielka żaba, 26. ssak morski z pojedynczym, długim zębem, 27. tlenowy dla nurka, 28. rodzaj zapiecia, 29. zwolennik czeskiego ruchu religijno-reformatorskiego na przełomie XIV i XV w.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 25

POZIOMO: 6. żółtodziób, 9. brytan, 10. Proust, 12. kuter, 13. Tallin, 14. apteka, 18. walkiria, 19. irygacja, 20. teodolit, 22. Paragwaj, 25. Kaukaz, 29. relikw, 30. elana, 31. cyklon, 32. jeniec, 33. towarowiec. PIONOWO: 1. półton, 2. stonka, 3. odsetki, 4. pieprz, 5. obrona, 7. królik, 8. Osetia, 11. Bagatela, 15. kajdanki, 16. kibic, 17. arras, 21. daktyl, 23. gulden, 24. brawura, 26. zaleta, 27. Genewa, 28. gajowy, 29. rondel.

Fotoradar a jednoznaczne wskazanie sprawcy

Znajomy jechał samochodem, który przekroczył prędkość w terenie zabudowanym o ponad 50 km/godz. Wykroczenie zostało zarejestrowane fotoradarem i teraz znajomy jako właściciel pojazdu jest wzywany do wskazania kierującego pod rygorem zapłaty mandatu w wysokości 1500 zł za odmowę wskazania. Czy jeśli się przyzna, że to on sam kierował (choć zdjęcie jest mało wyraźne), to straci prawo jazdy? Ktoś mi mówił, że w przypadku zarejestrowania wykroczenia przez fotoradar ta kara nie ma zastosowania i jest na to jakiś wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego. Czy to prawda?

Warunkiem odebrania prawa jazdy jest poprawne zidentyfikowanie kierowcy. Orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego, o jakim Pan wspomina, to wyrok z dnia 25 sierpnia 2021 r. (sygn. II GSK 234/21). W tym wyroku NSA uznał, że samo tylko zdjęcie z fotoradaru nie jest podstawą do odebrania prawa jazdy, ponieważ sprawca powinien zostać najpierw ustalony w stosownym postępowaniu. Sąd wskazał, iż „(...) trzeba stwierdzić, że jakkolwiek zdjęcie z fotoradaru – bo tak w rozpatrywanej sprawie ujętano popełnienie naruszenia prawa – wobec zidentyfikowania numerów rejestracyjnych pojazdu utrwalonych na obrazie tego zdjęcia uprawdopodobnia popełnienie wykroczenia przez daną osobę, a mianowicie właściciela pojazdu, to jednak zawsze osoba sprawcy wykroczenia powinna podlegać jednoznacznie wskazaniu w przywołanej powyżej informacji inicjującej postępowanie w sprawie cofnięcia prawa jazdy, albowiem w chwili wykonania zdjęcia – co zasadnie podniósł sąd I instancji – sprawca wykroczenia nie jest znany”. Jeżeli więc znajomy przyzna się, że to on kierował pojazdem, który został zarejestrowany przez fotoradar w chwili przekroczenia prędkości w terenie zabudowanym o więcej niż 50 km/godz. to czasowo straci prawo jazdy. Jeśli z kolei się nie przyzna, to aby odebrać mu prawo jazdy, organ musi przeprowadzić pełne postępowanie dowodowe, którego efektem będzie jednoznaczne stwierdzenie, że to znajomy (a nie kto inny) kierował pojazdem, gdy popełniono wykroczenie. (sp)

REKLAMA

TOWARZYSTWO
SOLIDARNEJ POMOCY
Im. Kazimierza Fugla w Krakowie

JEDEN
DRUGIEGO
BRZEMIONA
NOSIĆ

**Wypożyczalnia non-profit
Sprzętu Rehabilitacyjnego**

oraz sprzętu służącego do opieki nad osobami przewlekle chorymi czy w podeszłym wieku.

Pełny asortyment oraz zasady wynajmu
na stronie: www.tspprakow.pl

Kraków Nowa Huta, ul. Ujastek 3, Pawilon 0
Tel. 12-644-09-68, 501-669-765

**ZAPRASZAMY DO BARÓW
MLECZNYCH NA SMACZNE
I NIEDROGIE POTRAWY**

- Bar „Bieńczyce”, os. Kazimierzowskie 22, tel. 12 648 15 10
- Bar „Centralny”, os. Centrum C1, tel. 12 644 14 95
- Bar „Szkolny”, os. Na Skarpie 24, tel. 12 644 34 02
- Bar „Północny”, os. Teatralne 11, tel. 12 644 40 87

**Bary zapewniają świeże i tanie dania
tradycyjnej kuchni polskiej**

SPRAWY DUŻE I MAŁE. FELIETON SŁAWOMIRA PIETRZYKA

CENTRALIZM ROŚNIE

Ciągotki centralistyczne obecnego rządu rozwijają się coraz bardziej. Odczuwają to jednostki samorządu terytorialnego. Odbiera się im dotychczasowe kompetencje, a przede wszystkim pieniądze. Coraz mniej pieniędzy wpływa do kas samorządowych bezpośrednio z podatków. W zamian to rząd swoimi decyzjami kieruje coraz więcej funduszy do gmin. W ten sposób chce mieć kontrolę nad kierowanymi dotacjami na zasadzie więcej naszym, a mniej tym którzy nie wywodzą się z obozu rządzącego. Ponadto to rząd chce trzymać łapę na przyznawanych pieniądzach, które mają być tam kierowane, gdzie chce urzędnik, a nie mieszkańcy. Coraz częściej dotacje i subwencje rządowe są celowe, czyli adresowane na konkretne przedsięwzięcia mile widziane oczom decydentów z Warszawy. Co tam mieszkańcy, mają się podporządkować „mądrzejszym” decydentom. Oczywiście coraz bardziej w ten sposób odtwarzamy system centralistyczny charakteryzujący system poprzedni w Polsce, ponoć słusznie miniony...

Centrala opanowana przez rządzących posuwa się coraz dalej. Pani Anna Moskwa minister środowiska i klimatu już zasygnalizowała pomysł wprowadzenia ogólnego regulatora wysokości opłat za śmieci! Jakże to głupi pomysł. Każda gmina ma od swojej politykę gospodarowania odpadami. To dzięki mądrości i zdecydowanym posunięciom włodarzy lokalnych niektóre gminy osiągnęły znakomite rezultaty w usuwaniu odpadów. Tak jest w Krakowie. Przeprowadzone w ostatnich latach inwestycje na Baryczy, budowa sortowni, oraz wszystkich recyklingowych działań, a przede wszystkim Ekospalarni spowodowały, że mamy bardzo dobry system gospodarowania odpadami w naszym mieście. Dzięki temu ceny naszych opłat za wywóz odpadów nie są wysokie. Wystarczy porównać się z Warszawą, gdzie ceny są kilkakrotnie wyższe. Teraz pani minister próbuje z butami wejść w to co stworzyli inni i dokonywać woluntarystycznych działań. Może w wyniku tego będziemy musieli dopłacać do innych, którzy źle się gospodarzą?

Niestety mamy już bardzo złe doświadczenia z centralistycznymi działaniami w zakresie gospodarki komunalnej. Wątpliwa Ozdoba wspomnianego ministerstwa pozmieniał ogólnie kolory pojemników na odpady i od lat nie realizuje mądrych uwag ze strony samorządu lokalnego zmierzających do usprawnienia systemu gospodarki odpadami.

To centrala warszawska odebrała kompetencje samorządom w ustalaniu cen wody i odprowadzania ścieków. W ich wyniku nie rady gmin ustalają te ceny, ale państwowe przedsiębiorstwo „Wody Polskie”. Brak znajomości rynku lokalnego, długotrwałość biurokratycznego postępowania i szybkiej reakcji na rosnące koszty firm komunalnych prowadzą do ich zapaści. To co przez lata zbudowały samorządy jest obecnie bezmyślnie niszczone przez urzędników działających jeszcze pod wpływem swoich politycznych mentorów. A kto jak nie wybrani w demokratycznych wyborach przedstawiciele mieszkańców w radach gmin wiedzą najlepiej, co jest potrzebne na ich terenie?

NASZE MIASTO. FELIETON RYSZARDA TERLECKIEGO

PO PIERWSZE BEZPIECZEŃSTWO

Co będzie głównym tematem kampanii przed październikowymi wyborami? Sondaże przeprowadzane wiosną i u progu lata tego roku wyraźnie wskazują, że wyborców najbardziej interesuje inflacja i wzrost cen podstawowych artykułów żywnościowych. Wprawdzie prognozy ekonomistów są pomyślne, bo o ile inflacja w czerwcu utrzymywała się jeszcze na poziomie 11,5 procent (a jeszcze na początku roku sięgała 18 procent), to w końcu roku obniży się do około 7 procent. Dzięki temu, w ciągu najbliższych miesięcy zauważalny stanie się spadek cen żywności oraz wielu towarów i usług. Oznacza to, że najtrudniejszy okres jest już za nami, a polska gospodarka wyraźnie rozpędza się do poziomu sprzed kryzysu spowodowanego epidemią i wojną na Ukrainie.

Inne ważne tematy, które wskazali respondenci sondażu, to stan gospodarki, stan praworządności i reforma ochrony zdrowia, a na następnym miejscu pozycja Polski w świecie. Co to oznacza? Od stanu gospodarki zależy wysokość inflacji, więc te tematy można uznać za zbieżne ze sobą. Można też przyjąć, że odpowiadający na ankietę uważają rozwój polskiej gospodarki za pomyślny i chcieliby, aby w kampanii wykazać, że w razie zwycięstwa opozycja doprowadzi do ponownego zastoju, tak jak to było za rządów Platformy i PSL. Trochę o praworządności w opinii ankietowanych może oznaczać brak przyzwolenia dla bezczelności „nadzwyczajnej kasty” oraz brak zgody na ordynarne łamanie konstytucji i prawa przez grupkę politycznie zacietrzewionych sędziów, broniących swojej bezkarności i przywilejów.

To co rzuca się w oczy w jednym z sondaży to brak pytania o zgodę na przyjmowanie nielegalnych imigrantów. Według innych badań to właśnie ten temat jest ważny dla ogromnej większości Polaków. Ostatnie zdarzenia we Francji, czyli wielodniowe rozruchy po zastrzeleniu młodocianego przestępcy, który nie zatrzymał samochodu na wezwanie policji, przypominają o problemie, z którym nie radzą sobie kraje Zachodu. Demonstranci spalili kilkadziesiąt budynków (komisariaty policji, ale też np. budynek apteki i bibliotekę), ponad tysiąc samochodów, ranili ponad stu policjantów (używając także broni palnej), zdemolowali sklepy i restauracje w kilkunastu miastach. Oglądając przerażające sceny w telewizji słyszymy równocześnie, że w Unii Europejskiej forsywany jest pomysł, aby część nielegalnych imigrantów, zwłaszcza takich, którzy nie pracują albo wchodzą w konflikt z prawem, przymusowo przesiedlić do państw dotąd broniących swojego bezpieczeństwa, w tym do Polski. Czy odpowiedź na pytanie o najważniejsze tematy kampanii wyborczej nie powinna zawierać pytania o zgodę na przyjęcie tysięcy, a z czasem może setek tysięcy przybyszów z Afryki i Bliskiego Wschodu, którym polskie państwo musiałoby zapewnić warunki do życia? Umieszczenie tego tematu wśród przewidywanych motywów kampanii wyborczej jest oczywiście niewygodne dla opozycji, która pod presją Brukseli i Berlina musiałaby zgodzić się na przyjęcie tylu imigrantów, ilu zażyczyłaby sobie Unia. Na szczęście bezpieczeństwo naszego państwa, w tym także bezpieczeństwo w naszych miastach i na naszych ulicach, jest na tyle ważne dla Polaków, że opozycyjne kłamstwa i oszustwa nie pozwolą głosować na partie, które swój interes utożsamiają z interesem obcych państw.

PORA NA BRZANY

Wraz z ostatnim dniem czerwca upłynął okres ochronny dla brzany. Od 1 lipca znów można łowić tę piękną i waleczną rybę. Warto o niej wspomnieć, bo brzany z powodzeniem łowić można także w Małopolsce – w Dunajcu czy Wiśle. Ja swoje pierwsze spotkanie z brzaną zaliczyłem właśnie nad Dunajcem w okolicach Melsztyna.

Na początek, by zachęcić do zainteresowania się tą rybą, pozwolę sobie przytoczyć wspomnienie krakowskiego wędkarza, Jacka Książka, który opisał swoje spotkanie z dunajską brzaną w styczniowym numerze „Wiadomości Wędkarskich” z 1987 roku.

Książek pisał: „Stan wody był niski. Od rana nęciłem, lecz ryba nie wchodziła w zanętę. Z zamyślenia wyrwał mnie kolega, który powiedział: „No, dzisiaj do domu powieziemy same kije”. Odpowiedziałem mu, że dopóki wędka w wodzie zawsze jest szansa na rybę. I w tym momencie spławik został przytopiony – lekkie pociągnięcie i... już po sekundzie czułem przyjemne i znajome drgania wędziska. Z kołowrotka wysnuwała się żyłka. Zwolniłem całkiem hamulec, przytrzymując kołowrotek palcem. Wiedziałem już, że to brzana. Była teraz na środku Dunajca i mocno płynęła pod prąd. Jedna myśl w głowie – dać rybie taki opór, by wytrzymała przypon 0,15 mm. Żyłki na kołowrotku znacznie ubył i brzana wzięła mnie na spacer wzdłuż brzegu, w górę rzeki. Po jakimś czasie zmieniła kierunek, teraz płynęła z prądem. Szybkie zwijanie żyłki i znowu wycieczka (...). Płynęła bliżej brzegu, ale cały czas przy dnie. Nagle gwałtownie odbiła od brzegu; wędzisko niebezpiecznie wygięło się, kołowrotek znowu na obrotach i znowu zwijanie żyłki, ściąganie ryby i jeszcze jedno odbicie, ale nie tak energiczne.

Wreszcie brzana w podbieraku. Ręce mi drżały trochę z emocji, trochę ze zmęczenia. Brzana 3,03 kg wędruje do sadyzka. Zakładam nowe robaczki. Po około 15 minutach kolejne branie. Tym razem już zdecydowane, gwałtowne. Nie ma wątpliwości, że to brzana. Znowu spacer i w końcu druga brzana, tym razem mniejsza (2,5 kg) wędruje do sadyzka. Na tym wędkowanie kończę (...).

Tyle Jacek Książek. Ja w przyszłym tygodniu napiszę więcej o tym, w jakich miejscach szukać brzany? Na jakie przynęty najczęściej jest łowiona i jakimi metodami? Ale już z przytoczonego dzisiaj opisu widać, że chociaż brzany należą do ryb walecznych, to żyłka wcale nie musi być tak gruba jak przy wyprawie na sumę. W relacji Jacka Książki pojawił się też spławik – a więc jeśli chodzi o metody w grę wchodzi zarówno klasyczna gruntówka ze spławikiem jak i przepływanka. No i wspomniane przez niego robaczki w charakterze przynęty. Wydaje mi się, że mówiąc o robaczkach miał on na myśli czerwone robaki, a nie rosówki. Chyba, że te ostatnie tak pieśczośliwie nazywał. A wspominam o rosówkach, bo ja właśnie tej przynęty używałem w wyprawach na brzany z Dunajca. Z dobrym skutkiem.

UWAGA NA ŻADŁO!

Jak to dobrze, że polscy policjanci zwracają bacniejszą uwagę na pojazdy poruszające się po drodze w sposób niezbyt skoordynowany. Przypuszczają bowiem, że za kierownicą znajduje się ktoś „pod wpływem”. Ale dzięki temu w ubiegłym tygodniu policjanci z północy Polski uratowali człowiekowi życie. Kierowca dostawczego auta obsługujący kontenery do zbiórki odzieży naruszył bowiem znajdujące się w takim pojemniku gniazdo os i został wielokrotnie użądłony. Na dodatek był uczulony na jad tych owadów.

Kiedy wokół naszego ciała, a szczególnie głowy zaczyna latać pszczoła lub osa, podświadomie zaczynamy opętać się od owada, co denerwuje go jeszcze bardziej i atakuje on ze zdwojoną zaciętością. Jeżeli ów atak nastąpił na plaży czy w lesie – pół biedy, bo zawsze można przenieść się w inne miejsce. Gorzej, gdy pszczoła wpadnie do wnętrza samochodu przez uchylone w upalny dzień okno. Wtedy kierowca zamiast obserwować sytuację na drodze zaczyna polować na owada i może dojść do tragedii. W takim wypadku najlepiej zatrzymać się na poboczu, otworzyć drzwi na oścież i poczekać aż skrzydlaty agresor sam wyfrunie poza kabinę samochodu. Wszelkie próby wypędzenia owada czy wręcz uśmiercenia go mogą doprowadzić do użądlenia człowieka. A to jest szczególnie niebezpieczne dla osób uczulonych na jad owadów. Jad pszczoły w mniejszym stopniu i przy szczególnie niekorzystnym zbiegu okoliczności może doprowadzić do śmierci ukąszonego, ale znacznie niebezpieczniejszy jest jad osy czy szerszenia – szacuje się, że jeden na milion Europejczyków ukąszony zaledwie przez jednego z tych owadów może z tego powodu umrzeć. Dlatego każdy kto wie, iż jest uczulony na ukąszenia owadów winien mieć na podorzędu strzykawkę z adrenaliną, zmniejszającą niebezpieczeństwo powikłań po użądleniu. Kto zaś nie wie o swym ewentualnym uczuleniu winien obserwować objawy występujące po ataku owada. Duszności, zawroty głowy powinny skłonić do wizyty u lekarza. Może także nastąpić nagła utrata przytomności, co jest szczególnie niebezpieczne, gdy przydarzy się prowadzącemu pojazd. Tak czy inaczej w razie ukąszenia przez pszczołę lub osę należy jak najszybciej usunąć żądło spod skóry, nawet podważając je igłą czy szpilką, ale na tyle ostrożnie, by nie opróżnić woreczka jadowego. W celu zmniejszenia bólu można ukąszenie przetrzeć octem lub przyłożyć plasterkę cebuli. Gdy pszczoła ugryzie w oko trzeba wypłukać jad wodą, kiedy w język – rozpuścić w ustach łyżeczkę soli.

Warto jednak wiedzieć, że pszczoły, osy i inne niebezpieczne owady nie kręcają się wokół człowieka ot tak sobie. Przyciągają je różne zapachy. Dlatego nie należy we wnętrzu samochodu wozić np. cukierków czy gumy do żucia w otwartych opakowaniach. Jeżeli na tapicerkę kapną rozpuszczone upałem lody to bez względu na ich smak trzeba natychmiast przetrzeć taką plamę wodą. Warto też zadbać, by w zakamarkach samochodu nie poniewierały się kawałeczki owoców, które w podróży jadły dzieci. Wszystko to zwiększa niebezpieczeństwo zainteresowania się naszym samochodem przez skrzydlatych agresorów. Ale przyciąga ich również zapach potu kierowcy czy pasażerów, a przede wszystkim zapach wód kolońskich, wód toaletowych, jak również mocno pachnących kremów i innych kosmetyków. Lepiej więc w upalne dni nie roztaczać wokół siebie zbyt agresywnego zapachu wyrobów perfumeryjnych.

I pomyśleć, że niegdyś polskie pojazdy nosiły nazwy owadów niezbyt dla człowieka przyjemnych. Był skuter „osa” i motorower „komar”. Dzisiaj jednak lepiej jednak zwracać uwagę nie na nazwy, lecz prawdziwe owady.

SUKCES IGRZYSK EUROPEJSKICH

Za nami III Igrzyska Europejskie. Po Baku w 2015 roku i Mińsku w 2019 roku, zaszczyt organizacji przypadł Krakowowi. Taką decyzję podjęto 22 czerwca 2019 roku podczas walnego, nadzwyczajnego posiedzenia Stowarzyszenia Europejskich Komitetów Olimpijskich.

W Krakowie i okolicach, ale także m.in. w Chorzowie, Tarnowie czy Wrocławiu rywalizowano w 29 dyscyplinach. Po raz pierwszy w: karate, skokach narciarskich, tenisie oraz padlu. Zmagania z trybun śledziło ponad 170 tysięcy kibiców, którzy dopingowali sportowców na 26 arenach, łącznie w 13 miastach.

W zawodach rywalizowało 6432 sportowców, do których trafiło 1626 krążków. Polskę na arenie zmagani reprezentowało 374 zawodników, którzy wywalczyli 50 medali. Igrzyska

ska to ogromny sukces organizacyjny Polski. I Krakowa. Nasz kraj sprawdził się jako gospodarz i umocnił swoją pozycję w świecie międzynarodowego sportu.

Stawką rywalizacji były medale Igrzysk Europejskich Kraków-Małopolska 2023, ale to nie wszystko. Zawodnicy bowiem powalczyli także o punkty do rankingu, na podstawie którego zostaną przyznane nominacje olimpijskie. Udany start w Krakowie był więc dużym krokiem w kierunku Igrzysk Olimpijskich Paryż 2024.

IGRZYSKA W NOWEJ HUCIE

Fani pływania, kolarstwa i biegów mieli okazję podziwiać zmagania 120 najlepszych triathlonistów z całej Europy. 27 czerwca (kobiety) i 28 czerwca (mężczyźni) oraz 1 lipca

(sztafety mieszane) na terenie Zalewu Nowohuckiego w Krakowie Nowej Hucie. To najbardziej malownicze miejsce w tej części miasta, które kilka lat temu dzięki modernizacji zyskało nowe życie. Podziwialiśmy także na ulicach Nowej Huty biegających triathlonistów i jeżdżących na rowerach. To tu powstała piękna trybuna z której mogliśmy podziwiać uczestników Igrzysk, biegających wokół Zalewu Nowohuckiego i po ulicach nowohuckich, a także jeżdżących na rowerach. Widowskie było podziwianie pływających po Zalewie Nowohuckim triathlonistów. To nas nowohucian najbardziej ucieszyło, bo dzięki temu dowiedzieliśmy się, że w Zalewie będzie można pływać i powstanie tutaj kąpielisko jakie było przed laty. Piszemy o tym w tym numerze Głosu.

Triathlon to połączenie pływania, kolarstwa i biegania – dyscyplina dla sportowców o żelaznej kondycji. Dystans olimpijski to 1,5 kilometra pływania, 40 kilometrów na rowerze i 10 kilometrów biegu. Korzenie dyscypliny sięgają Francji, ale zasady triathlonu spisano w latach 70. XX wieku w Kalifornii. Pierwszy triathlon rozegrano w 1974 roku w San Diego na dystansie 500 jardów (457,2 metra) pływania, 5 mil (8,047 kilometra) na rowerze i 6 mil (9,656 kilometra) biegu.

KORZYŚCI DLA KRAKOWA

350 mln złotych na inwestycje infrastrukturalne, które poprawią komfort życia mieszkańców, 200 mln złotych na rozładowanie korków na Zakopiance, a kolejne 150 mln na modernizację bazy sportowej – to

realne korzyści Krakowa z okazji organizacji Igrzysk Europejskich 2023. Umowa przewidywała następujące inwestycje na terenie Krakowa: rozbudowa ulic: al. 29 Listopada (38 mln zł), Igołomskiej (36,2 mln zł), Wrobela (9,7 mln zł), Rogozińskiego i al. Pokoju (7,2 mln zł), Łokietka (5,3 mln zł), Fortecznej (4,9 mln zł), Wawęrowskiego (2,8 mln zł), Czerwone Maki (2,1 mln zł), a także gruntowna przebudowa ulic: Królowej Jadwigi (28 mln zł), Glinik (7,4 mln zł), Fatimskiej (2,2 mln zł). Modernizacja obejmie także torowiska tramwajowe (39,4 mln zł) i budowę układu komunikacyjnego przy szpitalu uniwersyteckim (22,5 mln zł). Sam program budowy chodników to około 102 mln złotych. Do tego przy moście kolejowym nad Wisłą powstanie kładka pieszo-rowerowa łącząca Grzegórzki z Zabłociem (30 mln zł). Igrzyska Europejskie pomogą też w poszerzeniu sieci ścieżek rowerowych (22,6 mln zł).

Kolejnym zyskiem Krakowa są rządowe pieniądze na węzeł komunikacyjny Opatkowice na autostradzie A 4 przy wyjeździe w kierunku Zakopanego. Po modernizacji wartej 200 mln złotych przejazd ma być bardziej płynny. Pod Wawel, dzięki pieniądzą z Unii Europejskiej trafią też nowe tramwaje. Organizacja Igrzysk Europejskich znacząco przybliżyła tę decyzję. 60 nowych wagonów to koszt około 500 mln złotych. Igrzyska Europejskie się zakończyły a to co zrobiono dzięki nim w Krakowie zostanie do wykorzystania dla mieszkańców naszego miasta.

Marcin Pietrzyk
Fot. autor

REKLAMA

PRACOWNIA
RENTGENOWSKA

os. Urocze 2
tel. 12 644-92-82

Wykonujemy zdjęcia:

- kręgosłupa
- klatki piersiowej
- kostne, zębów
- i panoramiczne zębów

Vident

STOMATOLOGIA - PROTETYKA

lek. stom. Andrzej Zimoch
tech. dent. Marcin Słowiak

PEŁNY ZAKRES USŁUG
KORONY, MOSTY, PROTEZY,
EKSPRESOWE NAPRAWY

os. Boh. Września 1
tel. 12 641 48 08
12 645 93 33

Apteka
Gemini

Kraków
os. Kazimierzowskie 30
od 1. lipca
apteka całodobowa



ELMAR F.H.U. "ELMAR" s.c.
rowery
 SPRZEDAŻ • SERWIS • KOMIS
 CZĘŚCI I AKCESORIA ROWEROWE
 31-625 Kraków, os. Piastów 60 A, paw. 3, Plac Targowy "PIAST"
 tel. 12 647 13 88 www.elmar.interial.pl elmar@interial.pl
 kom. 502 730 087 www.elmar-rowery.pl sklep@elmar-rowery.pl

Kraków
40 LAT NCK
23 września
G. 16.00 | Scena NCK
KUBA BADACH
ANNA RUSOWICZ
SKALDOWIE
I GOŚCIE: RALPH KAMINSKI
 NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY • INSTYTUCJA KULTURY MIASTA KRAKOWA



Nowohuckie Centrum Kultury
 Biuro Organizacji Widowisk

tel. 12 644 02 66 wew. 55
 rezerwacja@nck.krakow.pl

SENTENCJA TYGODNIA:

Potykać się, można zająć daleko. Nie wolno tylko
 upaść i nie podnieść się.
 - Johann Wolfgang von Goethe

HOROSKOP

BARAN (21 III-20 IV). Nie jesteś zadowolony ze swoich zawodowych osiągnięć i na razie nie widzisz cudownego środka na poprawę sytuacji. W tych warunkach dojdiesz do wniosku, że teraz to najlepszy czas na skorzystanie z urlopu.

BYK (21 IV-20 V). Najbliższa wizyta u lekarza upewni Cię, że w Twoim przypadku leczenie postępuje prawidłowo. Po dyskusji rodzinnej dojdiesz więc do wniosku, że to bardzo dobry czas na zaplanowaną wcześniej wyprawę turystyczną.

BLIŹNIĘTA (21 V-21 VI). Sensowne zmiany w Twoim zachowaniu zostaną zauważone i docenione, i

w kręgu towarzyskim, i w rodzinie. To bardzo podbuduje Twoją ambicję i będziesz nadal walczyć o swoje dobre imię.

RAK (22 VI-22 VII). Bardzo angażujesz się w działalności na rzecz rodziny, stąd zmęczenie, które coraz dotkliwiej daje o sobie znać. Postanowisz wiele zmienić w swoim działaniu tak, by zadbać o własne zdrowie i mieć czas na własne przyjemności.

LEW (23 VII-22 VIII). Twoja kondycja wymaga coraz więcej wypoczynku i także troski o zdrowie. Nie angażuj się w projekty, które przerastają Twoje możliwości fizyczne. Po prostu najlepsza tu będzie Twoja funkcja

doradcy.

PANNA (23 VIII-22 IX). Ktoś z bliskich osób ma do Ciebie żal, że nie znajdujesz czasu na podtrzymywanie kontaktów. Znajdź więc czasu dla przyjaciół i postaraj się co nieco ożywić towarzysko, by nie zaprzepaścić koleżeńskich układów.

WAGA (23 IX-22 X). Znakomity tydzień przed Tobą. Jesteś w doskonałej kondycji i tak będzie przez najbliższe dni. Doskonałe sobie radzisz w każdej sytuacji i przede wszystkim cieszyć będzie zdecydowana poprawa zdrowia.

SKORPION (23 X-21 XI). Więcej pewności siebie. Polegaj na sobie i swoim doświadczeniu, to

najpewniejsze atuty w drodze do sukcesu. Przyjazne kontakty z szefem firmy też oczywiście okażą się bardzo przydatne przy zmianach kadrowych.

STRZELEC (22 XI-21 XII). Pojawia się okazja by zaprezentować swoje umiejętności. Jeśli zależy Ci na awansie to będzie wyśmienity czas by pokazać się z najlepszej strony. Oczywiście uważaj na intrygi zazdrośników.

KOZIOROŻEC (22 XII-19 I). Masz szansę by powiększyć swoje zasoby finansowe, tak by pomyśleć o egzotycznej wyprawie wakacyjnej a jednocześnie by pomóc bliskim, jeśli oczywiście zwrócą się z taką prośbą.

WODNIK (20 I-18 II). Masz fart i realizujesz swoje nowatorskie pomysły bez większego wysiłku. Budzisz podziw w swoim koleżeńskim kręgu. Masz wielu zwolenników, ale i zazdrośników, na których krecią robotę musisz szczególnie uważać.

RYBY (19 II-20 III). Twoje marzenia co do zakupów są imponujące, ale będziesz musiał nieco poskromić swoje fantazje by nie popaść w dług. Chyba więc po rozważeniu sytuacji poskromisz nieco górnolotne ambicje?

- Samanta

AKTA SPRAWY

KOBIETA MNIE BIJE

Powszechność wszelakich kursów samoobrony dla kobiet daje wymierne efekty. Choć oczywiście można jeszcze gorzej trafić, tak jak dwóch napastników na drodze których stanęła instruktorka tajskiego boks. A przytrafiło się to dwóm 19-latkom, którzy po wypiciu kilku piw, nabrali większej śmiałości do kobiet. Konkretnie dwóch 16-latek. Mieli pecha, że akurat szła tamtędy 37-lletnia Lucyna R. Ongis czynna zawodniczka dalekowschodnich sztuk walki, a od kilku lat szkoląca zawodników w dość specyficznym sporcie, który notabene pojawił się ostatnio na Europejskich Igrzyskach w Małopolsce.

Nuda oraz alkohol to czynniki, które najczęściej sprowadzają kłopoty. Ale kto by się tym przejmował, szczególnie, kiedy w młodej głowie zaszumi kilka piw, a w pobliżu pojawiają się dziewczęta. Wszak pewnych rzeczy i popędów nie da się oszukać. I kto wtedy myśli o ewentualnych konsekwencjach? Także tych życiowych. Dwaj koledzy uznali, że posiadane 20 zł trzeba jakoś spożytkować. Akurat ta suma wystarczyła na zakup chipsów i sześciu piw w pobliskim dyskontcie. Alkohol poprawił im nastrój, ale jednocześnie nieco przyćmił zdolność racjonalnego myślenia. Gdy tak siedzieli na ławce, zauważyli niedaleko dwie młodsze od nich dziewczyny. Ponieważ akurat skończyły im się papierosy, próbowali pożyczyć od nich kilka „fajek”. Kiedy te odparły, że nie palą – wtedy złożyli propozycję nie do odrzucenia – chcąc pożyczyć 15 złotych. Co jednak także nie spotkało się z pozytywnym przyjęciem. Obaj 19-latkowie stali się więc bardziej agresywni i napastliwi, nie dając dziewczynom odejść. Mieli nawet konkretny plan, chcieli im zabrać telefony, co zapewniłoby im po ich sprzedaży szybki przypływ gotówki. I akurat próbę rozboju dostrzegła idąca do pobliskiej szkoły na swoje zajęcia 37-latk. Zapewne większość z nas pokornie oddaliłaby się z miejsca zdarzenia. Ewentualnie próbując wezwać pomoc. To jednak nie pasowało do Lucyny R. Z kilku powodów – kobieta była bardzo aktywną działaczką ruchów pro-feministycznych, członkinią fundacji zajmującej się szkoleniem kobiet z zakresu samoobrony, a przede wszystkim była zawodniczką a obecnie znaną trenerką boks tajskiego. Dyscypliny sportu może niezbyt popularnej w Polsce, ale w takich sytuacjach nader przydatnej.

Muay Thai to dość specyficzny sport i być może niezbyt przystający do zwieńczy, eterycznych kobiet. Ale wszak świat się zmienia i nawet w czasie ostatnich europejskich igrzysk w Małopolsce panie rywalizowały w tej dyscyplinie. Która od normalnego boksu bardzo się różni – potrafi być równie efektywna. Walka w zwarcu, to że ciosy zadaje się nie tylko pięściami ale przede wszystkim kolanami i stopami sprawia, że nierzadko mówi się o jej brutalności. Tym bardziej przy braku sprzętu ochronnego czyli kasku, rękawic i przede wszystkim osłon na brzuch oraz krocze.

Gdy kobieta zwróciła się do młodych mężczyzn, aby zostawili dziewczyny w spokoju, ci wulgarnie kazali jej odejść. Obrzucili ją wyzwiskami, a jeden z nich nadmiernie pobudzony rzucił w jej kierunku kamieniem. Obaj nie przypuszczali, co się może stać za chwilę. Gdy się zbliżyła, rzucili się na nią. Natychmiast zostali potraktowani jak worki

treningowe – ciosy w szczękę i kopnięcia w krocze były nader bolesne. Dla obu. Jeden z napastników zdołał zbiec, drugiego 37-latk skutecznie obezwładniła i kazała nastolatkom dzwonić na policję. Oczywiście uciekiniera także szybko zatrzymano, a zeznania obu 16-latek potwierdziły, że były atakowane, zmuszane do określonych zachowań. Usłyszały też od damskich bokserów, że „zasłużyły” na prawdziwych facetów. Padła też groźba zgwałcenia. Obecnie przeciwko obu 19-latkom prowadzone są postępowania. Z tym, że jeden z nich po interwencji pani instruktor trafił do szpitala z problemami urologicznymi. Niewykluczone, więc że oprócz samej sprawy o napastowanie, będzie kolejna o formę interwencji. Tajski boks bowiem okazał się zbyt brutalny i konkretny dla obu 19-latek. Oczywiście zupełnie inne zdanie na ten temat ma pani Lucyna, a także same zaatakowane i ich rodzice. (mar)

HUMOR

Auto przejechało kure. Kierowca zatrzymuje się aby zapytać nadchodzącego Jasia:
 - Jasiu to wasza kura?
 - Nie, takich płaskich nie mamy.

Narzeczona do swojego wybranka:
 - Po ślubie będziemy się dzielić wszystkimi problemami...
 - Ale ja nie mam żadnych problemów!
 - Bo na razie jesteś kawalerem, ale już niedługo to się zmieni kochanie!

Na zakończenie roku szkolnego dyrektor zwraca się do uczniów:
 - Życzę wam przyjemnych wakacji, zdrowia i żebyście we wrześniu wrócili mądrzejši.
 Na to uczniowie:
 - Nawzajem.

Lekarz do pacjentki, opisując jej stan zdrowotny:
 - Przepraszam ale ma pani nadwagę.
 - Cóż, w mojej sprawie chciałabym poznać jeszcze jedną opinię...
 - Jest też pani dość brzydka.

Mąż i żona siedzą w kinie. W pewnej chwili żona mówi do męża:
 - Kochanie pewnie Antonio i Fabricia pobiorą się.
 - Tak kochanie, takie filmy zawsze kończą się tragicznie.

Pijak do pijaka:
 - Ty, która może być godzina?
 - Na pewno nie ma dziesiątej!
 - A skąd wiesz?
 - Aaa, bo o dziesiątej miałem być w domu, a jeszcze nie jestem!

Rogale śniadaniowe

W małej miseczce utrzyj drożdże z łyżeczką cukru, aż staną się płynne. Do dużej miski przesiej mąkę. Pośrodku zrób zagłębienie i wlej tam drożdże. W garnuszku rozpuść masło. Wybierz jajko – białka osobno, a żółtka możesz wybrać do miseczki po drożdżach. Wymieszaj żółtka i dodaj do mąki. Dodaj także cukier i sól. Wlej mleko i wymieszaj całość początkowo łyżką. Gdy ciasto się połączy, zacznij wlewać masło i wyrabiać ręką. Wyrabiaj ciasto około 5 minut, aż będzie miękkie i gładkie. Gotowe ciasto włóż do szklanej dużej miski i przykryj szczelnie folią spożywczą. Odstaw na minimum 30 minut, aż podwoi swoją objętość. Podziel ciasto na dwie części. Każdą rozwałkuj w koło i podziel. Każdy trójkąt zwini w rogal. 8 rogali odstaw przykryte aż podrosną. Białkiem posmaruj rogaliki. Posyp makiem. Piecz kwadrans w 180 st. C.

Składniki: 600 g mąki pszennej, 40 g drożdży świeżych + łyżeczka cukru, 4 łyżki cukru, łyżeczka soli, 250 ml mleka, 100 g masła, 2 żółtka, 2 białka do posmarowania, czarna suszka lub mak do posypania.

